

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, SOBOTA, 15 PAŹDZIERNIKA 1927 R. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 283

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

„Piastowcy” za marsz. Piłsudskim.

Większość posłów tego stronnictwa domagała się zaniechania opozycji wobec rządu.

Posel Witos twierdzi „że nie można się dogadać z marsz. Piłsudskim”.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dwudniowe obrady klubu senackiego i poselskiego „Piasta” skończyły się wydaniem krótkiego komunikatu oficjalnego, w którym stwierdzono, iż prezes poseł Witos otrzymał pełne votum zaufania. Obrady zakończyły się onegdaj późną nocą i dlatego dopiero wczoraj mieliśmy sposobność od uczestników obrad usłyszeć, co się działo rzeczywiście za rzetelnie zamkniętymi drzwiami klubu „Piasta” i dlaczego prezes Witos nie zdecydował się na zakomunikowanie zbranym tekstu paktu wyborczego, zawartego w Krakowie w dniu 8 października z

pp. Romanem Dmowskim i Wojciechem Korfantym.

W dyskusji bowiem cały szereg mówców, z wicemarsz. senatu Jakóbem Bojką, wicemarsz. sejmu Janem Dębskim i posłami Kosydarskim, Erdmanem, Jedynakiem, Szmigłem, Kowalczykiem i innymi wskazywali, iż wieść coraz głośniej domaga się od posłów „Piasta” zaprzestania ostrej agitacji na terenie kraju przeciw rządowi marszałka Piłsudskiego i opozycji na terenie sejmu.

Prezes Witos i najbliżsi mu ludzie, wicyprezes stronnictwa dr. Kiernik i Bobek oraz poseł Gruszka, a przede wszystkim dwaj pierwsi usłyszeli wiele

przykrych słów. Wspominano im pakt lanckoroński, Dojlidy, rzeź krakowską z r. 1923 i nadużycia za czasów piastowania rządów, a prezesowi Witosowi specjalnie stanięcie na czele rządu w maju 1926 r. wbrew wyraźnej woli marszałka Piłsudskiego, co skłoniło go do zdecydowania się na wystąpienie zbrojne.

Posel Witos, broniąc się przed opozycją, wskazywał, iż nie można popierać rządu, „bo i tak się z Piłsudskim nie można dogadać”. Na to dictum postanowiono wysłać w imieniu „Piasta” delegację oficjalną do marszałka Piłsudskiego, do której wybrano wicemarsz. Bojkę, wicemarsz. Dębskiego i b. oficera legionów posła Jedynaka.

Delegaci jednak oświadczyli, że dopóki na czele „Piasta” stoi p. Wincenty Witos, w imieniu stronnictwa do marsz. Piłsudskiego pójść nie mogą. Mogą najwyżej pójść we własnym imieniu. W klubie zapanowała konsternacja. Oficjalny wybór delegacji anulowano i postanowiono tylko dowiedzieć się prywatnie od otoczenia marsz. Piłsudskiego, czy zechce wogóle delegacji „Piasta” udzielić audjencji.

W tym stanie rzeczy i wśród tego rodzaju nastroju zakończyły się obrady.

Rzecz prosta, że umowa krakowska Witos-Dmowski-Korfanty musi chwilowo pozostać w „tajemnicy”.

Marsz. Piłsudski jedzie do Włoch?

Niesprawdzone informacje warszawskiego dziennika.

A. B. C. warszawskie, które ostatnio często podawało nieścisłe informacje, zamieszcza następującą depeszę z Rzymu, którą podajemy z wszelkimi zastrzeżeniami:

Rzym, 14 października. Z zupełnie wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że między 20 listopada a 10 grudnia b. r. marszałek Piłsudski przyjedzie do Rzymu.

Do tej chwili nie ustalono jeszcze, czy podróż będzie miała charakter prywatny, czy też oficjalny.

Celem wizyty będzie odwiedzenie Ojca św., w każdym razie jest pewna rzeczka, że marsz. Piłsudski spotka się także z Mussolinim.

Księżniczka rumuńska

uciekła z oficerem zagranicę.

Wiedeń, 14 października. Z Bukaresztu donoszą, że rząd rumuński zaprzecza, jakoby najmłodsza córka króla Ferdynanda, księżniczka Irena wyjechała bez wiedzy matki w towarzystwie oficera marynarki. Pomimo tego zaprzeczenia, w Bukareszcie krąży wersja, iż księżniczka wyjechała potajemnie z oficerem marynarki. Wyjazd księżniczki ma na celu zawarcie małżeństwa zagranicą. Z rozporządzenia ministra obrony królewskiego cenzura zabroniła dziennikom zamieszczania wiadomości o podróżach osób, należących do domu królewskiego.

Zabójca prezesa P. K. O. musi odcierpieć 10 letnią karę.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Najwyższy sąd wojskowy w Warszawie oddalił wczoraj skargę apelacyjną sierzanta Trzmielowskiego, mordercy prezesa P. K. O. s. p. Huberta Lind-

Sierzant Trzmielowski odcierpie więc wyznaczoną mu karę 10 lat ciężkiego więzienia.

Król Borys wrócił do Sofii dopiero w przybliżeniu w sobotę w Sobranju przez ministra Llapczew. Dyskusja nad mową tronową rozpoczęła się we wtorek. Oczekują tu spokojnie przebiegu sesji parlamentarnej. Latnie Niemcecy odlecieli z Lizbony o godz. 6-ej w dalszą drogę.

Proces Szwarcbarda

rozpocznie się 18 b. m. — Na rozprawę wezwano 100 świadków.

Paryż, 14 października.

W ławach sądowych i wśród publiczności wielkie zainteresowanie wzbudza rozpoczynający się dnia 18-go b. m. proces Szwarcbarda, zabójcy Pethury. Wezwano około 100 świadków. Rozprawy potrwać 10 dni. Oskarżonego broni znany z procesów bolszewickich adwokat Torres. Powództwo cywilne ze strony

brata Pethury wnosi b. deputowany socjalistyczny, Wilim, ze strony wdowy po Pethurze, znany obrońca w sprawach kryminalnych Campinchi i mecenas Czesław Poznański z Warszawy. Wedle też oskarżenia, Szwarcbard był agentem bolszewickim, który pozoruje jedynie swój czyn zemstą za pogromy na Ukrainie.

„American Girl” przybywa do Paryża.

Londyn, 14 października.

(Agencja Telegraficzna „Express”).

Milioner finansujący lot Miss Elder, w odpowiedzi na prośbę Haldemana o dalsze instrukcje nadesłał odpowiedź radująca aprobującą zamierzenia miss Elder i dania się do Paryża. Wykonanie te-

go zamierzenia i decyzja zależą będzie od Haldemana.

N. York, 14 października.

Samolot miss Elder „American Girl” w chwili opuszczenia się na wodę znajdował się w powietrzu od 41 godzin. Do Europy pozostawało jeszcze 600 mil.

Groźba przesilenia w Niemczech.

„Centrum” chce opuścić szeregi koalicji z powodu odrzucenia przez radę państwa projektu ustawy szkolnej.

Berlin, 14 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady państwa Rzeszy rząd poniósł niespodziewaną i dotkliwą porażkę, która może wywołać poważne komplikacje w całej sytuacji politycznej. Projekt ustawy szkolnej, który dla centrum jest decydującym argumentem do pozostania w obecnej koalicji z prawicą, uległ w czasie obrad komisyjnych Rady państwa bardzo poważnym zmianom dzięki całemu szeregowi poprawek, wprowadzonych od projektu na wniosek rządu pruskiego.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rada państwa odrzuciła ostatecznie 37 głosami przeciwko 31 cały projekt wraz ze wszystkimi poprawkami. Za projektem głosowali przedstawiciele tych krajów i instytucji samorządowych, które stoją na ogół w opozycji do obecnego rządu Rzeszy.

Po głosowaniu minister Keudell oświadczył, że rząd Rzeszy nie mógłby i tak przyjąć tej formy projektu, jaka

pod głosowanie była poddana. Szczególnie cały szereg poprawek pruskich rząd Rzeszy uważał za niemożliwą do przyjęcia.

Cała prasa berlińska omawia dzisiejsze głosowanie na Radzie państwa w obszernych artykułach i komentarzach. Dzienniki demokratyczne stwierdzają, że odrzucenie tego projektu stwarza dla rządu trudną sytuację. Rząd nie spodziewał się odrzucenia projektu.

„Vorwaerts” oświadcza, że po obecnym osowaniu sytuacja rządu stała się fatalną, gdyż rząd musi obecnie starać się o uzyskanie w Reichstagu większości dla swojego własnego projektu. Dzisiejsza uchwała, oświadcza „Vorwaerts”, wywołuje kryzys, którego następstw w obecnej chwili nie można przewidzieć.

Wieczorny „Acht-Uhr-Abendblatt” podaje z kół parlamentarnych pogłoskę, że dzisiejsze głosowanie na Radzie państwa może doprowadzić do odroczenia Reichstagu, a może nawet do rozwiązania parlamentu.

Bank Rzeszy

ma udzielić kredytu „Bankowi Polskiemu”?

Berlin, 14 października.

„Frankfurter Zig.” donosi, że wśród banków, które mają udzielić Bankowi Polskiemu kredytu 20 milionów dolarów znajduje się również Bank Rzeszy niemieckiej.

Lot z Anglii do Australji bez lądowania.

Londyn, 14 października.

Lotniczka australijska p. Milles dziś po południu opuściła na samolocie lotnisko w Craydon w zamiarze dokonania lotu do Australji. W razie szczęśliwej podróży i wylądowania w Australji przebędzie ona dystans o przestrzeni 13 tysięcy km.

Londyn, 14 października.

W dniu dzisiejszym odleciało z Felkston do Plymouth 5 hydroplanów, które w przyszłym poniedziałek udadzą się do Indji i Australji. Długość lotu wyniesie 25 tys. mil.

Berlin, 14 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowym gabinet Rzeszy uchwalił, że w sprawie podwyższenia płac urzędniczych przedłoży Reichstagowi 2 redakcje projektu ustawy: jedna własną, a druga, uwzględniającą poprawki, wniesione przez radę państwa.

W sprawie ustawy szkolnej zdecydował gabinet przedłożyć swój projekt pierwotny bezzwłocznie Reichstagowi pod obrady.

Decyzja w drugiej sprawie oznacza, że po uchwaleniu ustawy szkolnej przez Reichstag, projekt ten będzie musiał powrócić raz jeszcze do Rady państwa, która może przeciwko niemu złożyć veto.

Obecnie gabinet Rzeszy będzie musiał przeprowadzić wyteżoną akcję na terenie Reichstagu, aby dla swego projektu szkolnego uzyskać większość.

SPLENDID

Narutowicza 20.

Dziś powtórzenie premjery!

Poteżna epopea filmowa p. t.

SPLENDID

Narutowicza 20.

CAR IWAN GROŻNY

Krwawe jego rządy w latach 1534—1584. — Poteżny dramat w 12 aktach.

„Niewolnikom skrzydeł mieć nie wolno”. Największe arcydzieło filmowe doby obecnej!

W rolach głównych najwybitniejsi artyści Teatru Artystycznego Stanislawskiego w Moskwie:

S. ASKWAROWA, L. M. LEONIDOW oraz S. KACZAŁOW.

Film ten znajduje się na najwyższym szczeblu sztuki artystycznej. — Jest koroną tegorocznej produkcji europejskiej. Realizatorzy tego epokowego dzieła, dbając o wierne oddanie tła epoki ponurego panowania sadystycznego władcy — degenerata, użyli autentycznych strojów i rekwizytów ówczesnych, przechowywanych w muzeach rosyjskich. — Ponury przepych caratu! — Egzotyzm średniowiecznej Rosji! — Zawrotne tempo akcji! — Siegająca wyżyn uduchowionej sztuki gra wykonawców! — Oryginalna inscenizacja pierwszych prób pokonania przestworzy przez chłopca rosyjskiego! — Wprowadzająca w podziw genialna reżyserja, To są zalety tego nieprzeciętnej wartości filmu, który zobaczyć powinien każdy kulturalny kinoman.

Od godz. 1 i pół do godz. 3 cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Kontrola kontraktu pożyczkowego.

Umowa pożyczkowa zawarta przez rząd będzie przedłożona komisji długów państwowych.

Delegaci amerykańscy Monnet i Fisher odłożyli swój wyjazd na kilka dni

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Delegaci amerykańscy którzy podpisali kontrakt pożyczkowy z pp. Monnetem i Fisherem na czele odłożyli zapowiadany na wczoraj rano wyjazd z Warszawy a to z powodu konieczności podpisania całego szeregu załączników do umowy pożyczkowej, których przygotować dotąd nie zdążono.

Załączniki stanowią same przez się olbrzymi tom w folio, który trzeba wiązać, pieczętować i następnie podpisać. Cała ta praca zajmie jeszcze około 2 dni czasu.

Jednakże rząd czyni już wszelkie kroki dla nadania kontraktowi mocy prawnej. Po ulegalizowaniu go przez podane wczoraj dekrety Prezydent Rzeczypospolitej na podstawie ustawy z dn. 25 września 1922 r. p. min. skarbu Czechowicz zawiadomił o zaciągnięciu pożyczki zagranicznej prezesa parlamentarnej komisji kontroli długów państwowych p. marsz. senatu Trampczyńskiego, który ze swej strony zwoła posiedzenie komisji na wtorek, dn. 18 b. m. Mimo więc, iż sam kontrakt pożyczkowy nie został przedłożony sejmowi i senatowi od ratyfikacji parlament przez komisję kontroli długów będzie miał możność wglądu w tekst umowy pożyczkowej. Wedle przepisów wspomnianej ustawy, wszelkie długi zaciągnięte przez państwo muszą być przez komisję której

przewodniczy marsz Trampczyński kontrolowane.

Obligacje zaś pożyczkowe muszą nosić na sobie oprócz podpisów członków rządu, podpisy 2-ech członków komisji. Obligacje ostatnio zaciągniętej pożyczki amerykańskiej będą również pod

pisami takimi opatrzone. W skład komisji kontroli długów państwa wchodzi obecnie oprócz marsz. Trampczyńskiego senatorowie Bojanowski (Z. L. N.) i Sredniawski (Piast) oraz posłowie dr. Głabiński (Z. L. N.) dr. Michalski (Ch. N.), Osiecki (Piast) i Łypacewicz (Wy-

zwolenie). Ze względu na skład komisji w której przeważnie biora udział członkowie stronnictw opozycyjnych wtorkowa dyskusja nad pożyczką, z pewnością powiada się nader ciekawie.

Uznanie dla rządu marszałka Piłsudskiego.

Gdańsk, 14 października. Tutejsza prasa niemiecka w dalszym ciągu bardzo obszernie omawia sprawę pożyczki polskiej.

„Danziger Volksstimme”, odnosząc się wrogo do obecnego rządu polskiego oświadcza w tej sprawie m. in.:

Uzyskanie przez Polskę pożyczki uważać należy bez wątplenia za godny i polityczne zwycięstwo rządu marszałka Piłsudskiego. Już dziś stwierdzić należy, że państwo polskie poraz pierwszy od chwili swego wstąpienia uznane zostało przez finansistów świata za zasługujące w zupełności na przyznanie mu kredytów.

W końcu organ socjalno-demokratyczny wyraża nadzieję, że wślad za pożyczką nastąpi zawarcie traktatów handlowych z Niemcami i Rosją, sowieckie które umożliwią dalszą szerszą stabilizację stosunków gospodarczych w Polsce.

Wybuch granatu na dziedzińcu szkolnym w Berlinie.

Berlin, 14 października. Na dziedzińcu pewnej szkoły w Scharfenecku garść dzieci odkryło sporządzone amunicji i zapalników od granatów, które wydobyto z kanałów, przygotowanych do czyszczenia.

Gdy dwu uczniów zabawiało się palnikiem od granatu, uderzając w niego kamieniem, zapalnik eksplodował, raniąc ciężko 15 dzieci.

Natychmiast przybyła policja i odebrała dzieciom 120 zapalników.

Sesja parlamentarna w Paryżu

rozpocznie się 3 listopada.

Paryż, 14 października. Rada ministrów ustaliła na dzień 3 listopada termin zwołania sesji parlamentu. Na posiedzeniu rady ministrów minister Bokanowski przedstawił stanowisko o biegu rokowań celnych francusko-amerykańskich, oraz oświadczył, że zatarg w tej sprawie znajduje się na drodze do likwidacji.

Krwawa tragedia przy ul. Bankowej na tle mieszkaniowym.

Lokator zranił ciężko właściciela domu i jego syna.

Wczoraj o godzinie 11-ej wieczorem w domu przy ul. Bankowej Nr. 18 rozegrała się krwawa tragedia na tle mieszkaniowym.

Między właścicielem domu Wincentym Majtasem, a lokatorami Szymonem Ptakiem i Wawrzyńcem Wielogórskim toczył się w sądzie spór o eksmisję.

Wczoraj późnym wieczorem, gdy teściowa właściciela domu p. Walerja Brześciak udała się na strych, aby za-

brać bieliznę, dwaj wymienieni lokatorowie napadli na nią i zadali kilka ciężkich ran. Na pomoc napadniętej pośpieszyli p. Majtas, oraz jego syn Bolesław, którzy usiłowali wyrwać p. Brześciak z rąk oprawców. Wówczas Szymon Ptak wy dobył rewolwer i oddał kilka strzałów, raniąc ciężko p. Majtasa oraz jego syna.

Obydwoh w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Plan powszechnego strajku pracowników umysłowych

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu strajkowego urzędników Banku Dyskontowego, uchwalono opracować szczegółowo plan ogólnego strajku pracowników umysłowych, na wypadek, gdyby

interwencja władz państwowych nie odniosła skutku. Strajk objąłby ewentualnie wszystkie związki zawodowe pracowników umysłowych, a częściowo nawet i związki robotnicze.

Uchwałę skierowano do centralnej organizacji pracowników umysłowych.

Angielka znów przepłynęła kanał La Manche.

Londyn, 14 października.

Jeszcze jedna angielska, p. Ivy Gill z Sheffieldu przepłynęła wczoraj kanał La Manche. Pani Gill wypłynęła wczoraj rano z przylądka Grims Nez i wyładowała dziś wkrótce po północy w Shakerne Black w okolicy Dover, przebywszy w wodzie 15 godzin i 9 minut. Jest to już trzeci angielska, a piąta z rzędu kobieta z pośród 15 zawodniczek, którym udało się przepłynąć kanał.

Z Londynu donoszą, iż w kółkach rządowych zaprzeczają wiadomości, powtarzanej w Londynie, jakoby sir Austen Chamberlain miał nabyć dobra ziemskie na Korsyce. Minister nie nabył ani zamierza nabyć żadnej posiadłości poza granicami Wielkiej Brytanii.

Na konferencji delegatów międzynarodowego stowarzyszenia pracowników hotelowych i restauracyjnych w Genewie, reprezentujących zgórą 20,000 pracowników z 15 rozmaitych krajów, przyjęto szereg rezolucji, zmierzających m. in. do: przywrócenia swobody ruchu i pracy pracowników hotelowych i restauracyjnych za granicą, zniesienia systemu napiwków, wypozyczenia oraz stosunku tej organizacji do międzynarodowego biura pracy.

Biuro Transportowe

LANDAU i SLOSBERG

Warszawa, ul. Bielańska № 3, tel. 30-99

podaje do Łaskawej wiadomości, iż dla wygody Klientów branży manufakturowej otworzyło oddział składu

przy ul. Nalewki 33.

ZASTĘPSTWO W ŁODZI:

Biuro Ekspedycyjne „POLTEX”

ul. Cegielniana 28, tel. 38-26.

Obszerne składy towarowe w Warszawie i w Łodzi.

NA NOWEJ DRODZE

Pożyczka amerykańska, udzielona Polsce jest zwrotnym punktem nie tylko w naszej gospodarce, ale i polityce. Teoretyczne argumenty, jakoby należało oddzielić sprawy finansowe od politycznych w spółczesnej Europie są pobożnymi abstrakcjami.

Dzień 13 października 1927 r. należy uważać za początek ery w polityce polskiej, którą nazwiemy „orientacją amerykańską”. Dotychczas polityka polska znała (w okresie niepodległości) orientację francuską, kleiły się gdzieś początki angielskiej, ale teraz dopiero pełną parą wjechaliśmy na tor Stanów Zjednoczonych.

Nie uwłacza to w niczem pojęciu polskiego suwerenitetu. Ideal dawny państwowości — „splendid isolation” dawno już zginął bez śladu. Każde państwo związane jest tysiącami nici z innymi, a przynajmniej posiada jeden mocny węzeł, łączący je z jakimś światowym mocarstwem. Żyje się wtedy pewniej i lepiej, a w niczem nie przeszkadza to historycznym celom państwa.

Kiedy stało się jasne, że sojusz polsko-francuski oczywiście się kończy, jako jedyna podpora naszej polityki, zaczęto rozglądać się za inną orientacją.

Prof. Krzyżanowski z Krakowa forsował wówczas Ligę narodów. Zupełnie słusznym wskazywano wówczas, że kontrola tego rodzaju rzeczywiście nie jest pewnym punktem, lecz tylko niebezpiecznym punktem, łączącym je z jakimś światowym mocarstwem. Żyje się wtedy pewniej i lepiej, a w niczem nie przeszkadza to historycznym celom państwa.

Od kilkunastu miesięcy na horyzoncie naszej polityki zagranicznej pojawił się cień Anglii, która starała się zjednać Polskę dla sprawy bloku antyrosyjskiego i obiecywała nam koncesje w sprawie litewskiej. Szczęśliwie jednak myśl ta została przez Piłsudskiego zarzucona.

Przed kilku dniami w „Republice” doniesiono, że pomoc amerykańska dla Polski ma nierozdzielny związek z wyjazdami na Daleki Wschód i z takimi celami. Ameryka, dążąca do złamania bloku antyrosyjskiego. Finalizacja pożyczki oznacza przeto w polityce zagranicznej:

- 1) zerwanie spółdziałania polskiego z Anglią w problemach wschodnich;
- 2) normalizację stosunków z Rosją i pewne zawarcie paktu o nieagresji;
- 3) pozostawienie otwartej kwestii litewskiej, która stanie się przedmiotem nie tylko pomiędzy nami, Niemcami i Rosją, ale również pomiędzy Anglią a Ameryką;
- 4) na stosunkach polsko-niemieckich może się walczyć o wywołanie wojny, S. A. Ameryka dążyć będzie do odwołania i pacyfikacji, natomiast Ameryka zmierzać będzie do zaognienia stosunków.

Rozważając pro i contra orientacji amerykańskiej, do czego jeszcze niejedynie będziemy powracać, zaznamyśmy, że na razie i w ogólnych ramach uważamy ją dla stosunków polsko-rosyjskich za pożądaną. Stabilizacja waluty i pacyfikacja stosunków gospodarczych — to onegdaj faktem dokonany, a dziś — pożyczki dalsze, idące za pożyczkami — to z pewnością dobrze odbija się na ekonomice Polski. Jesteśmy już przy doskonałej koniunkturze.

Warunki pożyczki są dość ciężkie. Oznaczają one:

- 1) zabezpieczenie spłaty długu na cłach, czyli t. zw. zastaw celny w zmodyfikowanej i złagodzonej formie;
- 2) ścisłą kontrolę budżetową, wykonywaną jednak samodzielnie na mocy specjalnych ustaw;
- 3) kontrolę amerykańską nad zaciąganiem przez Polskę pożyczek zagranicznych;
- 4) wprowadzenie w Polsce pełnej waluty złotej i zmian statutowych w Banku Polskim;
- 5) ustalenie kontroli amerykańskiej w Banku Polskim.

Nie przeczymy, że warunki powyższe są poważne. Że traktuje się je równie poważnie, najlepszym tego dowodem jest, że kontrolerem, czy też delegatem amerykańskim został mianowany b. wiceminister skarbu Stanów Zjednoczonych, a więc człowiek pierwszorzędnej miary i znaczenia.

Obawialiśmy się zawsze, że kontrola zagraniczna dałaby się nam boleśnie we znaki, że ingerowałaby ona głęboko w cały nasz wewnętrzny i zewnętrzny system polityczny z większym pożytkiem dla państwa kontrolującego, niż dla nas i pod jego kątem interesów. Jeśli chodzi o St. Zjedn. niebezpieczeństwo to jest

minimalne, przynajmniej w niedalekim czasie. Ameryka nie posiada w Europie żadnych imperialistycznych celów, a i częściej tu do pacyfikacji. Jej wpływ gospodarczy w Polsce będą napewno dobroczynne. Jej warunki w polityce zagranicznej nie tylko, że nie sprzeciwiają się interesom Polski, ale pokrywają się z niemi.

Koncepcja jest nowa i wymaga bliższego zbadania w sposób wszechstronny. Na razie jednak wydaje się dobrą i celową.

Czesław Ołtaszewski.

Prawo własności w polityce.

Co moje—to moje, a co twoje, to też moje.

Jednym z najbardziej żywotnych obecnie zagadnień dla Anglii jest kwestja kanału Suezkiego. Ze względu na komunikację z Indiami i dalekim Wschodem, konieczne jest ustalenie jego nieetykalności na wypadek wojny. To właśnie zagadnienie wyjaśnia w znacznej mierze politykę Anglii w stosunku do Egiptu i stało się powodem konfliktów z władzami egipskimi.

W odpowiedzi na artykuły prasy egipskiej, podającej pod arbitraż kwestję posiadania kanału Suezkiego, wyjaśnia „Daily News” tę sprawę w obszernym artykule, który bez względu na zabarwienie partyjne pisma („Daily News” reprezentują liberalowie) odbija poglądy przeważającej większości polityków angielskich. Absolutna i trwała kontrola nad kanałem Suezkim jest dla polityki brytyjskiej od dziesiątków lat „tabu”, o naruszeniu którego niema mowy. Tak też ujmuje i przedstawia tę kwestję autor artykułu w „Daily News”. Pisze on:

„Przedewszystkiem należy stwierdzić, że kanał Suezki nie jest własnością Anglii. Należy on do towarzystwa, które go przekopało, tak jak sieć kolej żelaznej Great Western należy do swoich akcjonariuszów. Poza to towarzystwo kanału jest całkowicie francuskie. Projekt budowy jest dziełem francuskiego inżyniera de Lesseps’a, biura towarzystwa znajdują się w Paryżu, filja zaś w Aleksandrii.

„Jakkolwiek Anglia nie przyczyniła się finansowo do budowy kanału, jednak znaczna część akcji, należących do egipskiego khediva, została przez rząd brytyjski wykupiona. Było to w czasie, gdy król egipski, potrzebując „drobnej sumy na bieżące wydatki” postanowił akcje swoje zamienić na gotówkę. Tu jeszcze opinia ogólna jest w błędzie. Kupno to nie daje bynajmniej Anglii prawa do kontroli nad towarzystwem. Ilość posiadanych akcji nie wynosi 50 proc. ogólnej ich sumy, jak to mylnie przypuszczano, gdyż na 400.000 akcji, w rękach rządu znajduje się tylko 176.602 sztuki.

„Korzystna ta transakcja przeprowadzona została w r. 1875 przez Disra-

eliego z powodów politycznych, a nie finansowych. Obecnie towarzystwo kanału Suezkiego liczy 20 dyrektorów francuskich i 10 angielskich, z których 3 mianowanych zostało przez rząd. No minacjami temi wynagradza rząd brytyjski od czasu do czasu, swoich zasłużonych przyjaciół”.

Charakterystycznym jest, iż prasa francuska, która omawia powyższy artykuł, godzi się na powyższe wywody „Daily News”, zastrzegając się natomiast przed przyznaniem racji dalszym konkluzjom dziennika londyńskiego i przyznając pewne prawa parlamentowi egipskiemu przy określaniu charakteru koncesji kanału Suezkiego. Prawa tego nie przyznaje Egiptowi „Daily News”, wywodząc co następuje:

„Jeśli jednak kanał sam, t. j. jego zasadnicza instalacja jest własnością towarzystwa (całość ma być przywrócona rządowi egipskiemu przy końcu dzierżawy w r. 1968) to sprawa posiadania terenu, w którym został wykopany, podlegać może dyskusji. W okresie kopania, teren ten należał do Egiptu będącego wówczas pod nominalnym protektoratem Turcji.

Z końcem r. 1914, przeszedł Egipt pod protektorat Anglii, a prawo do kanału przeszło tem samem w ręce rządu brytyjskiego. Prawo to pozostało w rękach angielskich, gdy Egipt uzyskał stałą niepodległość w r. 1922.

„Faktycznie został kanał Suezki umiędzynarodowiony już przed r. 1922. W oryginalnym tekście koncesji, udzielonej towarzystwu przez sułtana tureckiego, przewidziana była „wolna i równa” używalność kanału przez okręty wszystkich narodów, tak w czasie pokoju jak wojny. Ale w r. 1888, podpisana została ściślejsza konwencja pomiędzy Anglią, Francją, Włochami, Rosją, Niemcami, Austrią, Turcją i innymi mocarstwami, ustalająca na silniejszych podstawach wolność i równość korzystania z kanału.

„Doniosłe znaczenie ma fakt, że kanał nie może być nigdy zamknięty, tak dla statków wojennych jak i handlowych. Narody wojujące mają prawo u-

żywalności kanału pod warunkiem uszanowania jego neutralności.

Podczas wojny Rosji z Turcją, w r. 1877 rząd angielski zwrócił uwagę Rosji na nienaruszalność międzynarodowego kanału Suezkiego. Rząd rosyjski uznał i zastosował się wówczas do umowy narodów. Istnienie kanału ma oczywiście, bardzo doniosłe znaczenie dla komunikacji angielskiej, pomimo, że w obecnych wojennych planach strategicznych, linja Kair—Kapsztadt bywa częściej używana. Kanał Suezki jest więc już umiędzynarodowiony. Kwestja ewentualnej jego obrony uregulowana jest legalnie w ten sposób, że wszystkie prawa i obowiązki oddane zostały przez Turcję w ręce Wielkiej Brytanji. Sytuację tę może więc zmienić jedynie nowy traktat pomiędzy mocarstwami poręczającymi”.

Poglądy „Daily News” i opinii politycznych kół angielskich, odbiegają jak widzimy z powyższego, od poglądów wyrażonych w sprawie francuskiej, która w sposób dyplomatyczny występuje w obronie praw Egiptu do decydowania o umiędzynarodowieniu kanału Suezkiego.

Prasa francuska, a przynajmniej pewne dzienniki prawnicze, proponują nawet wniesienie tej kwestji na forum międzynarodowe i poddanie jej sądowi rozjemczemu. Można przypuszczać, iż obecny rząd W. Brytanji jest daleki od myśli poczynienia ustępstw w kwestji powyższej. K.



B. dygnitarze urzędu śledczego

staną przed sądem 16 stycznia 1928 roku.

Warszawa, 14 października. Sprawa Kurnatowskiego budzi niezmiernie zainteresowanie, ze względu na ujawnienie sensacyjnych szczegółów z życia ówczesnych praktyk urzędu śledczego.

Obecnie długotrwałe śledztwo w sprawie nadużyć w urzędzie śledczym zostało zakończone, a akta sprawy przesłano już do sądu okr. w Warszawie, gdzie

rozprawa wyznaczona została na 16-go stycznia 1928 r.

Na ławie oskarżonych pod zarzutem pobierania łapówek, zasiądą: b. zastępca naczelnika urzędu śledczego Marian Ludwik Kurnatowski, b. zastępca komisarza urzędu śledczego Leonard Dobiec-ki oraz funkcjonariusze tej instytucji: Władysław Marczak, Władysław Rutkiewicz i Feliks Tyszczyński.

„Słowiński generał, Michał Kawczewicz, zabity został przed kilkoma dniami przez dywersantów macedońskich.

Poczta łódzka funkcjonuje źle!

Organizacje gospodarcze domagają się daleko idących zmian Memoriał do p. ministra poczt i telegrafu.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafu w Warszawie.
Miasto Łódź obejmuje przestrzeń 27 km. na tej przestrzeni znajduje się kilka set przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i szereg biur centralnych województwa, sądu i wojska. Liczba stałych mieszkańców dochodzi do 600 tysięcy. Przemysł eksportuje wyroby swe w dalekie obce kraje, stąd sprwadza też surowce i obroty pieniężne czynie poważne. Handel jest w stałym kontakcie z innymi państwami i częściami świata, to też korespondencja jest bardzo rozległa i liczna.

wszystkich do nadawania listów wieczorem w dniu ich napisania. Jest wprawdzie dla rzekomo spóźnionych otwarte w korytarzu telegrafu jedno okienko do 10-ej wieczorem i tylko w gmachu głównej poczty, gdzie są przyjmowane listy, lecz za pobraniem kary, wynoszącej kilkadziesiąt procent kosztów porta zwykłego.

Na tak obszernym i uprzemysłowionym terytorium miasta znajduje się zaledwie osiem filij pocztowych. Oczywiście ilość ta jest niewystarczająca i, zanim to szczegółowo umotywuemy, pozwolimy wspomnieć, że Lwów posiada 19 filij pocztowych, Kraków 18, Poznań 11, Miasto te posiadają znacznie mniejszą liczbę ludności i nie są uprzemysłowione w tak wysokim stopniu jak Łódź.

Doręczanie listów przychodzących wykonywa się z opóźnieniem, listy bowiem zamiast rano do 10-ej dostarczane są adresatom o 1-ej w południe, — co powoduje niezadowolenie i straty w opóźnieniu transakcji bankowych i giełdowych, czynności których kończą się o 12-ej w południe.

Godzina zamknięcia urzędów pocztowych, siódma wieczorem, też jest niedogodna z tej racji, że o tej samej godzinie kończą swą pracę kantory fabryczne i domy handlowe, przez co nie ma możliwości zainteresowani na przesłanie z oddalonych miejsc korespondencji do urzędów pocztowych.

Interesowaliśmy się tą sprawą i przyczyną opóźnienia. Stwierdziłszy, że listonosze są obciążeni nadmierną ilością przesyłek i podobno doręczają do 500 sztuk dziennie.

Względy handlowe zmuszają nas

Wnioski są następujące:
1) Należy uruchomić w Łodzi oprócz już istniejących jeszcze cztery filie pocztowe: a) w pobliżu Katedry, b) przy zbiegu ulic: Wschodniej, Pomorskiej i

Kilińskiego, c) na Bałuckim Rynku, d) przy ulicy Piotrkowskiej lub Wschodniej, pomiędzy ulicami Cegielińską i Narutowicza.

Tym sposobem odciążą się prace w Centrali i w pięciu filjach, położonych w śródmieściu.

2) Listy, wybierane ze skrzynek ulicznych oraz polecone i wartościowe z Centrali i filij miejskich należy wysyłać motocykietkami bez przerwy w miarę ich napływu wprost na dworce kolejowe, tam je segregować i zdawać do pociągów. Obecne zwożenie listów z całego miasta, lichym jednokonnym wozem do centrali po to, by po skutecznieniu segregowania, wywozić je na dworce kolejowe, jest zbędne i powoduje stratę czasu.

3) Reorganizacja wymieniona w punkcie powyższym z pewnością da możliwość przyjmowania listów w centrali i filjach o godzinie dłużej t.j. do 8-ej wieczorem.

4) Nadchodzące listy do Łodzi i odbieranie z pociągów należy segregować od razu w filjach dworcowych, skąd wysyłać bezpośrednio motocykietkami do właściwych filij miejskich i Centrali. — Pożądanym jest, aby listy z napsem „express” były dostarczane adresatom do ich mieszkań

5) Liczbę listonoszy bezwzględnie należy powiększyć o połowę, — co siłą rzeczy musi nastąpić z chwilą uruchomienia nowych czterech filij.

6) Zmiana dotychczasowej lokomocji na automobilową jest konieczna.

Powyższy memoriał podpisały następujące organizacje gospodarcze: Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim, krajowy związek przemysłu włókienniczego, Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) oraz stow. polskich kupców przemysłowców chrześcijan.

Najlepsze i najtańsze części składowe odbiorników poleca firma „ENERGJA” 56. Piotrkowska 56.

Go usłyszymy przez radio dziś, w sobotę 15-go października!

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
12.00 — Sygnał czasu komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a, oraz nadprogram. 15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, PAT-a, oraz nadprogram. 15.20—16.00 — Przewidywania pogody — Odczyt: „Dziesięć lat szkolnictwa powszechnego” (Dział: „Pedagogika i Psychologia”) — wygł. wizyt. Józef Stypiński. 16.40—17.05 — „Radjotechnika” — wygł. dr. M. Bieganowski. 17.05—17.20 — Przegląd wydawniczy periodycznych — omówi prof. Henryk Chmiński. 17.20—17.45 — „Hymny” Kasprowicza i cykl o twórczości Kasprowicza, z działu „Literatura polska” — wygłosi dr. Konrad Górski. 17.45—19.00 — Program dla młodzieży i dzieci. Audycja zbiorowa z muzyką i śpiewaniem. p. t. „Jak spędziliśmy wakacje”, pióra Henryka Ładosza. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wygł. p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 — Odczyt: „Nauczanie higieny od lat najmłodszych” — wygłosi dr. mgr. Babecki („Dział: Higiena”). 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka wykonana w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyrekcją Stanisława Górzynskiego, oraz p. Lilijany Zamorzyckiej (śpiew), Stanisława Nawrockiego (akomp.).

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.
LANGENBERG. 13.10—14.30 — Koncert polski kapeli Iseglie. 14.30—14.35 — 5 minut zdrowia. 16.30—17.00 — Z radjotechniki. Prąd (2) — odczyt. 17.00—17.30 — Transmisja „Deutsche Welle” z Berlina. Kursy dojeżdżające dla urzędników. 17.30—18.30 — Koncert popołudniowy. 18.30—19.00 — Lekcja dla początkujących. 19.20—20.00 — Recytacje utworów Avenue Tollen-Henekamp. 20.45 — Wieczór poświęcony Piotrowi I. 20.45 — Wesoły wieczór z udziałem M. Delvard. Na zakończenie ostateczne wiadomości i komunikat sportowy. Do 0.30 — Muzyka z kapeli Iseglie.

WYSTAWA RADJOWA Warszawa, Dolina Szwajcarska. 8—17 października.

TEATR MIEJSKI.
Dziś, w sobotę, o godz. 4 po poł. po cenach popularnych „Kredowe koło”. Bilety do godz. 12.00. Wiekster Gostomski; od godz. 2-iej w teatrze przy ul. Cegielińskiej.
Wieczorem po raz drugi wesoła komedia „Kraja” i „Coolus’a”. „Krośna Biarritz” z Ir. Krasnową, Relewicz-Ziemińska, Morska, Dziecińska, Janowski, Krotkem, Krzemieńskim, Górkowskim, Mrozińskim i Zniczem w rolach głównych. Początek o godz. 8 m. 30, koniec o godz. 11 m. 30.

TEATR POPULARNY.
Dziś, w sobotę, i jutro, w niedzielę po dwa przedstawienia: o godz. 4.20 i 8.20 wieczorem przedstawienia o sensacyjnej treści w 5-ciu aktach p. t. „Pieczeń milczących” z Szafrankiem, Biskupką, Bolkowskim, Górkowskim w rolach głównych. Kasa czynna od rano do 9 wiecz. bez przerwy.

CERT ALEKSANDRA MICHAŁOWSKIEGO I IRENY RUSZCZYCOWNY.
Dziś, w niedzielę, dnia 23-go b. m. o godz. 4-iej po poł. odbędzie się w sali Filharmonii pierwszy koncert popołudniowy p. t. „Zywe słońce i muzyka”. Na popołudniowej tej wystąpi ceniony w muzyce prof. Aleksander Michałowski, którego wyjątkowym artystą, którego talent nie może nie obdziwiać, jest zawsze młody, a jego ręka spowita w aksamit” powiada prof. Michałowski. W programie koncertu: „Wielki koncert” zachował swą miękkość, a żelazo nie przesadziło, przekonują się słuchacze na koncertach. Przekonają się słuchacze na koncertach. Przekonają się słuchacze na koncertach. Przekonają się słuchacze na koncertach.

Dnia 16 października r. b o godz. 11 przed południem w Synagodze Szpitala f. m. Poznańskich jako w rocznicę śmierci
b. p.
Ignacego POZNAŃSKIEGO
odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza
Zarząd Szpitala f. m. Poznańskich.

Koleżankom naszym **Roży Broni Szajniak** wyrazamy najgłębsze współczucie z powodu śmierci
MATKI
KLASA SIÓDMA
Drugiego Męskiego Żydowskiego Gimnazjum

Koleżance burowej p. **Lidji Frankfurt** z powodu zgonu
OOJCA
wyraży współczucia składa
Personel Firmy KRAUZE I WAGNER

Rodzinie **Zyberbergów** z powodu przedwczesnego zgonu ich nieodżałowanej córki
MARYLI
wyrażają szczerze współczucie
KOLEŻANKI
Bronia i Mała Romanówna
Hela i Estera Cukiermanówna

Magistrat nie ma pieniędzy na wypłacenie podwładki robotnikom kanalizacyjnym

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie strejkujących robotników kanalizacyjnych, na którym naradzano się nad dalszą akcją. Ostatecznie postanowiono wysłać delegację.
Delegację przyjął p. wiceprezydent Groszkowski, który, po wysłuchaniu jej żądań, oświadczył, iż magistrat stwierdza bezwzględnie, że podwyżka robotnikom się należy, jednakże, z braku funduszy, nie może jej udzielić.
Przytem p. wiceprezydent Groszkowski stwierdził, iż robotnicy powinni uwzględnić ten brak gotówki, tembardziej, że w swoim czasie, kiedy kredyty były, magistrat bez żadnych pertraktacji podwyższył robotnikom płace o 1 złoty dziennie.
Po wysłuchaniu powyższego delegacja powróciła do związku i złożyła zebranym obszerny sprawozdanie z przebiegu konferencji.
Wywiązała się ożywiona dyskusja, po której zebrani uchwalili następującą rezolucję:
„Wobec obietnic czynionych przez kierowników odcinków, iż robotnicy ka-

nalizacyjni otrzymają podwyżkę w tej samej wysokości co i pracownicy miejscy, robotnicy winni tej podwyżki stanowczo domagać się w dalszym ciągu.
Warunki pracy robotników kanalizacyjnych są tak trudne, iż żądana podwyżka nie jest absolutnie wygórowaną i częściowo tylko poprawi płace, obecnie otrzymywane. Wobec odmownego stanowiska magistratu, robotnicy postanawiają prowadzić w dalszym ciągu akcję strejkową.”
Równocześnie uchwalono zwrócić się do komisaryjatu rządu z prośbą o wydanie zleceń funkcjonariuszom policji nieprzeszkadzania komisji strejkowej w wykonywaniu jej obowiązków.
Niezależnie od powyższego w dniu dzisiejszym uda się ponownie delegacja do magistratu, by jaknajrychlej spowodować zakończenie strejku drogą uzyskania podwyżki.
Strejk kanalizacyjny objął w dniu wczorajszym już wszystkie odcinki. Pozostała przy pracy jedynie część murarzy i robotnicy zajęci przy dozorze materiału. (s.)

TEATR REWJI
„MIRAŻ”
Dziś i dni następnych! wystawiona będzie rewja pióra Edwarda Reja p. t.
„NA WESOŁO”
W PROGRAMIE:
Biurowe Matrymonijalne
Borba śmiechu w 1 odsłonie w wykonaniu zespołu.
„WIERNY SŁUGA”
Oryginalny mecz w 1 odsłonie w wyk. Wila, Reja i Ady homeryczny śmiech
SOŁOWE NUMERY.
Jozef Staruszkiewicz
znakomity humorysta autor satyrk w swoim aktualnym repertuarze
ZYGUNT ULLAS
Świetny tenor liryczno bohaterki ulubieniec Łódzk. publicz.
E. FRANKOWSKA
Świetna śpiewaczka w operowym repertuarze (Arie operowe w językach: polskim francuskim i włoskim).
I. KAMINSKA
Znakomita tancerka w swoich oryginalnych kreacjach.
DUET MELERWIL
Wytworni tancerze salonowo ekscentryczni
? MESSALINI?
L. PRAGERÓWNA
Świetna subretka w rzeczach lekkich i nastrojowych.
ier. art.-lit. Edward REJ.
Orkiestra symfoniczna pod dyr. R. KAYTOJA.
Pocz o godz 6, 8 i 10 w



PAŹDZIERNIK

15

Sobota

Dziś: Jadwigi Wd.
Jutro: Martyniana

Wschód słońca 5.59
Zachód o g. 16.46
Wschód ks. g. 21.23
Zachód o g. 9.25
Długość dnia: 10.23
Ubyło dnia: 6.25

Ostatni dzień rejestracji rocznika 1909.

Dziś w ostatnim dniu rejestracji rocznika 1909, winni stawić się w lokalu przy ulicy Traugutta 10, zamieszkałym w obrębie 6 kom. pol. o nazwiskach na litery od A do Z, włącznie oraz zamieszkałym w obrębie 14 kom. pol. o nazwiskach na litery Sz, T, U, Z, Ż, (b).

Zebrania kontrolne.

Kto ma się zgłosić dziś.

W dniu dzisiejszym winni stawić się na zebrania kontrolne szeregowi rezerwy i poospolitego ruszenia mężczyźni rocznika 1887, zamieszkałym w obrębie I kom. pol. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł oraz zamieszkałym w obrębie komisariatów II, III, V, VIII, XIV, XI, o nazwiskach na litery A, B, w lokalu komisji przy ulicy Leszno Nr. 79.

Przed komisją Nr. 2 w koszarach przy ul. Konstantynowskiej 81 winni stawić się rezerwiści rocznika 1899, zamieszkałym w obrębie I kom. pol. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F oraz zamieszkałym w obrębie komisariatów II, III, V, VIII, XIV, i XI o nazwiskach na litery A, C.

Jutro zebrań kontrolnych niema. (b).

Jakie były ceny na wczorajszym targu.

Wczoraj na rynek łódzki sprzedawano: masło oselkowe 5.60—6.20, śmietankowe 6.30—6.80, jaja 2.70—3.10, śmietana słodka 2.50—2.70, kwaśna 2.00—3.00, twaróg 1.50—1.70, mleko 35—45 gr., karitofle 12—14 gr., cebula 35—40 gr., szpinak 90—1.10, marchew lub buraczki 5—10 gr., fasola 70—1.00, kapusta 10—35 gr., ogórki 1.50—3 zł., pomidory 35—45 gr., kura 5—8 zł., geś 10 zł., indyk 10—11.50, kureczki 2.50—4 zł., kaczka 3.50—6.50. (b).

Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Daniłkiewicza (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i Cymmera (Wółczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).

Zawiadomienie.

Z dn. 9 lipca b. r. objaliśmy aptekę K. Gaertnera (dawna Z. Markus).

A. Perelman i L. Doroszow
Łódź, Cegielniana 64.

Pokój w Warszawie

z częściowym lub całkowitym otrzymaniem przy elegancji i rodzinie

ulica Piękna Nr. 18
Tel. 154-91.

Dr. med. Jan Polak
choroby wewnętrzne
przyjmuje od 4—6.
Andrzeja 43, tel. 64-21.

Aresztowanie Kupca Chęczyńskiego jako podejrzanego o podpalenie swego składu szmat i odpadków. Magazyny spłonęły doszczętnie.

Ubiegłej nocy miasto nasze zaalarmowane zostało trąbkami strażackimi. Jak się okazało, jeden z lokatorów domu przy ulicy Południowej 18, który zamieszkał jest przez kilkadziesiąt rodzin, spostrzegł w drugim podwórzu tej posesji

kleby dymu i długie języki ognia, wydobywające się ze znajdującego się tam murowanego budynku.

Budynek ten, w którym znajdowały się składy szmat i odpadków, należy do niejakiego Olejmana. Składy szmat i odpadków należą jednak do Maurycego Chęczyńskiego.

Ponieważ ogień rozprzestrzenił się z niebywałą szybkością zachodziła obawa, iż obejmie on również zabudowania mieszkalne.

I oddział straży ogniorwej podjął akcję ratowniczą na drugim podwórzu posesji przy ulicy Południowej. II-gi oddział zaś chronił od ognia sąsiednie posesje od ulicy Wschodniej 36. Pomimo

natychmiastowej akcji ratowniczej, ognia ugasić się nie udało, ponieważ wybuchł on

jednocześnie w kilku miejscach

i szerzył się z zadziwiająco szybkością. Po 3-godzinnej akcji ratowniczej udało się naszej dzielnej straży nie dopuścić ognia do sąsiednich budynków. Dach budynku w którym znajdował się skład Chęczyńskiego oraz cały nagromadzony w nim materiał

spłonął doszczętnie.
Podeczas pożaru, na miejscu obecny był naczelnik urzędu śledczego nadkomisarz Weyer oraz kierownik pierwszej brigady aspirant Klimke.

Po natychmiastowym dochodzeniu celem wykrycia przyczyny pożaru, **został aresztowany właściciel składu szmat i odpadków Maurycy Chęczyński** i osadzony w areszcie śledczym.

Jak się dowiadujemy, skład ten był zaasekurowany od ognia przez Maurycego Chęczyńskiego w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń. Ponieważ za-

chodzący podejrzenia, że budynek ten został podpalony, podjęto w tym kierunku energiczne śledztwo, które trwa w tej chwili.

W dniu wczorajszym o godzinie 2 po południu w tym samym składzie szmat i odpadków Chęczyńskiego

wybuchł ponowny pożar.

Po przybyciu na miejsce I i II oddziału straży ogniorwej która zajęła przedejście, skonstatowano że zapalony się ponownie znajdujące się szmaty w gruzach budynku, a nie spostrżone uprzednio szmaty. Dopiero po dwugodzinnej pracy strażacy zdolali ogarnąć umiejscowić, pozostałości zaś usunąć zewnątrz gruzów.

Na miejscu jednak pozostało pogotwie strażackie, które miało zapobiec ewentualnemu wznieceniu się ognia.

Wypadek ten wywołał w mieście, szczególnie zaś w sferach kupieckich, niebywale wrażenie i zrozumiała jest z tej zważywszy na aresztowanie znanego na bruku łódzkim kupca. (r).

Czołowy kandydat listy № 32 zamiast w radzie miejskiej, zasiadł na ławie oskarżonych pociągnięty do odpowiedzialności za nadużycia.

Podczas składania list kandydatów w głównej komisji wyborczej, między innymi wpłynęła również lista nr. 32, związku lokatorów i sublokatorów, z niejakim Dawidem Pawłowskim na czele. Złożenie tej listy wywołało powszechne zdumienie, albowiem związek ten został jeszcze w roku ubiegłym zamknięty, zaś prezesa jego, i jednocześnie czołowy kandydat na listę, pociągnięty do odpowiedzialności karnej za

nadużycia na niekorzyść związku.

Listę powyższą nie została jednak uznawana, ponieważ termin rozprawy sądowej przeciwko Dawidowi Pawłowskiemu wyznaczony był dopiero na dzień 14 b. m.

Po tej charakterystycznej i ciekawej sprawie, która była w swoim czasie dość głośna na terenie Łodzi, i która spowodowała, właśnie, że na listę nr. 32

padło zaledwie 39 głosów.

W czerwcu 1924 roku Dawid Pawłowski upoważniony przez centralny związek lokatorów i sublokatorów w

Warszawie, założył w Łodzi oddział tego związku, który najzupełniej formalnie został zalegalizowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Do prac organizacyjnych Pawłowski zaangażował niejakiego Szyję Polemiana i Abrama Pawłowskiego. Po dwóch miesiącach odbyło się pierwsze walne zebranie związku, na którym miały być dokonane wybory zarządu.

Dzięki zręcznemu manewrowi Pawłowskiego, który przedstawił zebranym listę kandydatów na członków zarządu, oświadczając, iż są to osoby godne zupełnego zaufania, wybrano na prezesa jego samego, na sekretarza Perelmana i skarbnika Abrama Pawłowskiego. Nadto wszyscy niemal członkowie zarządu wybrani na zgromadzeniu, byli jak się okazało,

krewnymi Pawłowskiego.

W ten sposób Pawłowski stał się faktycznym gospodarzem związku, prowadząc wszelkie sprawy i załatwiając interesy na własną rękę. Oczywiście, iż nikt z członków zarządu nie kontrolo-

wal jego działalności, jedyny zaś członek zarządu, nie jego krewny, Moszczyński, który zażądał okazania sobie ksiąg, został przez prezesa

zawieszony w czynnościach.

Ostatecznie wyszły, na jaw kolosalne nadużycia, popełnione w związku przez Pawłowskiego. Związek został rozwiązany, zaś sprawa Pawłowskiego skierowana do prokuratora.

Akt oskarżenia zarzucał m. in. iż dziając on na szkodę stowarzyszenia, nadużywał swych praw prezesa w dysponowaniu funduszami pieniężnymi. Nadto

zniszczył on dowody kasowe, oraz sporządził nowe księgi, niezgodne z faktycznym stanem kasy.

Interesująca ta sprawa odbyła się w dniu wczorajszym w łódzkim sądzie kregowym. Rozważał ją sędzia Korwin-Korotkiewicz. Oskarżonego bronił adwokaci Hofmokl - Ostrowski z Warszawy oraz Forelle i Kobyliński. Na rozprawę wezwano 75 świadków.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sędzia nakazał sprawdzenie obecności wszystkich świadków, przyczem okazało się iż kilkunastu się nie stawiło. wobec czego, iż zeznania ich są ważne dla sprawy, sąd postanowił rozprawę odroczyć na krótki okres czasu. (t).

Większość jest zapewniona.

Wiadomości o komisarzy rządowym są złośliwym wymysłem.

Jak wiadomo przedstawiciele łódzkiego okręgowego komitetu P. P. S. pp. dr. Wielniński i radny Rapalski udali się do Warszawy celem odbycia narady z naczelnymi władzami partyjnymi w sprawach dotyczących sytuacji powyborczej w Łodzi

Po ich powrocie zwrócił się do p. dr. Wielnińskiego z prośbą o informacje w sprawach interesujących ogromnie całą Łódź.

Jak nas p. dr. Wielniński poinformował, na naradach tych ustalono, że organizacja łódzka, w sprawach dotyczących całego okręgu, zachowuje szeroką

autonomię i w tym zakresie pozostawia się miejscowym władzom partyjnym zupełną swobodę decyzji. Zorównno co do taktyki, jak i co do obsadzenia stanowisk w nowym samorządzie.

P. dr. Wielniński prosił nas również o zaznaczenie, że wszelkie pogłoski, lansowane w prasie łódzkiej jak i warszawskiej o domniemanym zamianowaniu komisarza rządowego na miasto Łódź w związku z rzekomym brakiem większości w przyszłej radzie miejskiej, są bezpodstawnym i złośliwym wymysłem, gdyż większość zostanie bezwątpienia utworzona.

Liczą, liczą...

Oficjalne wyniki wyborów nie są jeszcze ustalone.

Jak się dowiadujemy, mimo zamknięcia głównej komisji wyborczej, nie skończył obliczania głosów, oddanych przy wyborach w poszczególnych obwodach, i jaknajprędzej, prace te potrwać mają prawdopodobnie jeszcze kilka dni.

Mimo bowiem intensywnej pracy komisja nie jest w stanie obliczyć jeszcze dnia więcej niż 30—35 obwodów i ten sposób do czwartku włącznie ogłoszono wyniki ze 115 obwodów. Pozostało więc jeszcze 84 obwody, które obliczone zostaną do dnia dzisiejszego włącznie.

Następnie główna komisja przystąpi do podziału mandatów, co skutecznym zostanie dopiero w niedzielę, w oficjalnie więc wyniki wyborów podane będą we wtorek lub środę przyszłego tygodnia.

By nie tracić zbyt wiele w sumowaniu wielkich kolumn papieru na komisja już obecnie każe obwieszyć dokonanie obliczeń sumuje zjawy też ostatniego dnia będzie krępieniem przystąpić do kolicowania prac. (t).

Meble i kompletne urządzenia biurowe
PABJANICKIEJ FABRYKI MEBLI BIUROWYCH
poleca.

niżej cennika fabrycznego

EDWARD TELATYCKI
PIOTRKOWSKA 48 TELEFON 10-63

KAZDA SZTUKA GWARANTOWANA.

APRES NOUS—LE DELUGE!

Patrzcie, co oni robia!..

Dygnitarzy z Placu Wolności ogarnęła gorączka „pracy”.
Zawierają umowy, stabilizują przyjaciół i budują... zamki na lodzie.

Ustępujący wkrótce magistrat łódzki pragnie pozostawić po sobie jakąś spuściznę. Nie mogąc pogodzić się z myślą, iż trzeba będzie odejść i oddać ster władzy w ręce dotychczasowej mniejszości, wysłała się obecnie i głowi nad tem, co by tu zrobić takiego, by choć trochę dobrej pamięci zostawić po sobie, a równocześnie nabrudzić przyszłym władzom miejskim w najbardziej dosadny sposób.

I oto jak się dowiadujemy, teraz, na odchodnym, rozpoczyna energicznie i gorączkowo „pracować”, zawiera najrozsądniejsze umowy i kontrakty z przedsiębiorcami i rozpoczyna szereg budowli jak gmachu rady miejskiej, szkół itd. itd.

Polityka ta jest jasna i przejrzysta. Postawimy przyszłe władze miejskie w takim położeniu, by z niego nie wybrnęły. Zaczniemy wiele rzeczy, by tamci musieli je skończyć. Jeśli skończą, będziemy mogli zapisać jeszcze na swój rachunek, bo wszak to nasza była inicjatywa, a jeśli skończyć na zdolają, czy też nie zechcą śmiało będziemy mogli powiedzieć przyszłym wyborcom: Proszę spojrzeć, Myśmy chcieli i potrafiliby zacząć, a tamci nie umieli skończyć”.

Jest to robota najzupełniej prowokacyjna, magistrat bowiem chce w ten sposób narzucić przyszłym władzom wykonanie wielu **NIEPOTRZEBNYCH I NIEAKTUALNYCH RZECZY.**

by zmusić ich do obciążenia swego budżetu, a tem samem uniemożliwić wykonanie prac pilnych i koniecznych.

Nie przypuszczamy, by przyszłe władze miejskie pozwoliły sobie w ten sposób narzucić plany i projekty swych poprzedników. Pozostawiają oni raczej wszystkie rozpoczęte prace w zawieszaniu, względnie nakazują napowrót to, co zostało rozkopane, sami zaś przystępują do wykonywania bardziej koniecznych, bardziej pilnych i potrzebnych dla miasta naszego spraw.

Albowiem podobne rzeczy kosztują, na rozpoczęcie ich wydaje się wiele pieniędzy, które mogłyby być zużyte z daleko większym pożytkiem. Toż to najwrażliwiej dewastowanie kasy miejskiej, złośliwej wypróbnianie, by pozostawić ją pustą, wraz z szeregiem zobowiązań swym następcom.

Czy magistrat ma prawo uprawiać

Nowa większość radziecka

domaga się reprezentacji na zjeździe związku miast.

W dniach 21 do 23 b.m. odbędzie się w Poznaniu zjazd związku miast polskich w którym wezmą udział przedstawiciele samorządów wszystkich miast.

Zjazd ten jest o tyle ważny, iż będzie na nim rozpatrywana nowela do ustawy o samorządach, którą rząd zamierza przedstawić w najbliższym czasie sejmowi.

Ponieważ Łódź przysługuje prawo wydelegowania na zjazd 20 delegatów, związek miast zwrócił się do obecnego magistratu z prośbą o przysłanie wykazu imiennego, przedstawicieli Łódzi, mających przybyć na zjazd. Zadecydowała o tej sprawie kancelarja rady miejskiej, która odpowiedziała, iż obecnie jest ona zajęta wyborami, wobec czego listę przesyła po wyborach.

Zachodziła tedy obawa, iż miasto Łódź udziału w zjeździe wogóle nie weźmie. Wobec tego radny Rapalski zwrócił się w powyższej sprawie z interpellacją do magistratu. Ze jednak dotychczasowe przedstawicielstwo miasta t. zn. prezydentum rady miejskiej nie może już więcej zabierać w tej sprawie głosu, w dniu dzisiejszym udaje się do pełniącego obowiązki wiceprezydenta miasta p. Wojewódzkiego, który zwrócił się do delegacji stronnictw socjalistycznych, aby domagać się będzie od niego, by na zjazd delegatów odpowiednio wyraził obecnej nowej większości w radzie miejskiej.

taką politykę? Do czasu ukonstytuowania się nowego samorządu posiada on wprawdzie kompetencje i zakres władzy rady miejskiej, władzy tej jednak

NADUŻYWAĆ MU NIE WOLNO. Ustawa bowiem wyraźnie przewiduje, iż magistrat na prawach rady może załatwiać jedynie

RZECZY PILNE I NIECIERPIĄCE ZWŁOKI,

nie wolno mu jednak przedsiębrać żadnych projektów i planów na dalszą metę.

Nie wolno mu zawierać żadnych umów, ani podpisywać żadnych kontraktów, które byłyby obowiązujące dla przyszłego zarządu miasta.

Jest to skandal, na który powinny zwrócić uwagę władze nadzorcze i pohamować zapędy panów z placu Wolności. Jest to nieuczciwa robota, która winna być w odpowiedni sposób napiętnowana.

I jeśli ustępujący magistrat sądzi, że się na tej robocie nikt nie pozna, jest w grubym błędzie. Jeśli przypuszcza, że zdobędzie jakiś atut w przyszłości, twierdzeniem, że zaczął roboty, niechaj przypomni sobie przysłowie, że „koniec wieńca dzieło”, że rozpoczęcie robót nie jest dobrodziejstwem i że

ZADNEJ ROBOTY SAM FORTUNNIE NIE ZAKONCZYŁ.

Stop panowie, ani kroku dalej! Gosposdarowaliście haniebnie, odplacono już wam za to pięknie przy niedzielnych wyborach. Nie róbcie więc dalej zlej roboty. Załatwcie najpilniejsze sprawy, by w porządku zdać wszystko swym następcom, ale

NIE DEWASTUJECIE KASY, nie szafujcie nie swoimi pieniędzmi i nie róbcie tego, co do was już nie należy.

My ze swej strony nie wątpimy, że władze nadzorcze potrafią pohamować wasze zapędy. Oby jaknajprędzej, byście jeszcze jak najmniej złego mogli uczynić.

Wyrzucacie pieniądze na ulicę.

Po kilku miesiącach bruki asfaltowe się psują.
Nie wolno bez celu szafować funduszami miejskimi.

Nie chcieliśmy już więcej pisać o obecnym magistracie, pozostawiając go w spokoju przy likwidacji wszelkich spraw dla przekazania ich następcom.

Zdarzają się jednak jeszcze takie kwiatuszki, których niepodobna pominąć młeczeniem, są to bowiem sprawy, żywo obchodzące całe miasto.

W ubiegłym roku magistrat postanowił dać nam dobre bruki i w tym celu zawarł umowę z pewnym przedsiębiorstwem na wyłożenie szeregu ulic celastaltem.

Przyklasnęliśmy temu zamiarowi, wychodziliśmy bowiem z założenia, iż lepiej droga robota, ale dobra, niż tamia

i licha, którą wciąż trzeba naprawiać.

Ze naprawianie takie kosztuje ostatecznie tyleż, co solidne i trwałe bruki, dodawać chyba nie należy. Mniemaliśmy więc, iż wreszcie skończono z tandą i dano nam coś realnego i trwałego.

Jakoż, dla próby wyłożono jeden odcinek na ul. Piotrkowskiej celastaltem. Po upływie kilku miesięcy skonstatowano, iż próba była udana i wyłożono równoległy odcinek na te same ulic. a przed kilku tygodniami rozpoczęto te same prace na ul. Nawrot.

Cieszyli się wszyscy mieszkańcy naszego miasta, będąc pewni, że robota ta ka wytrzyma przez dłuższy okres czasu

i nie będzie tego wiecznego przysłowiuwego już rozkopywania i zabrukowywania ulic.

W początkach bieżącego tygodnia jednak oczom zdziwionych przechodniów ukazał się conajmniej dziwny widok. A mianowicie robotnicy wyrąbawali całymi płatami asfalt na ul. Piotrkowskiej, pozostawiając ogromne, kwadratowe dziury.

Cóż się okazało? Otóż w ciągu niespełna roku bruk celastaltowy już się popsuł i należy go obecnie naprawiać. Czyżby więc trwałość tego bruku obliczona była zaledwie na rok?

Wątpimy w to mocno, tembardziej, iż w wywiadzie udzielonym swego czasu naszemu współpracownikowi, jeden z przedstawicieli magistratu wręcz oświadczył, iż samo wypróbowanie bruku powinno trwać pełne 12 miesięcy, bruk ten bowiem winien wytrzymać największy upał i najsilniejszy mróz. A więc trwałość celastaltu obliczona była na kilka lat conajmniej.

Pocóż więc w tym wypadku rozpoczynano dalsze roboty, skoro próba nie okazała dostatecznej trwałości? Jest to zbyt kosztowna rzecz, by można było lek komyślnie ją traktować.

Skoro próba się nie udała, należy pomyśleć o innym sposobie wykonania tych prac, a nie prowadzić ich w dalszym ciągu tym samym systemem, t. zn. w dalszym ciągu złe.

Na tem jednak nie koniec. Na Piotrkowskiej popsuł się bruk po upływie roku, na Nawrot zaś już po upływie czterech dni.

To nie przesada, lecz fakt najbardziej oczywisty. W ubiegłą sobotę skończone zaledwie prace na tej ulicy, w poniedziałek otwarto ją dla ruchu kołowego, a wczoraj już pracowali znów na niej robotnicy, zrywając napowrót z takim trudem ułożony asfalt.

Jest to rzecz wprost niesłychana i za krawająca na skandal. Obywatele placu podatki, chcieliby więc płacić je z przeświadczeniem, iż pieniądze te użyte są na cele jaknajbardziej pożyteczne. Takiej zaś pracy, jak na ul. Nawrot, pożyteczną chyba nazwać nie można.

Kto w tym wypadku odpowiadać będzie, — magistrat czy przedsiębiorca? Formułujemy wyraźne pytanie pod adresem magistratu: Kto za to będzie płacił?

Czy miasto, które domagać się winno należytego wykonania robót, czy też przedsiębiorstwo, niedbale wykonywujące swe prace?

Magistrat winien pamiętać, iż rozporządza funduszami miejskimi, wszystkich obywateli miasta, któremi szafować mu nie wolno. Nie wolno mu więc płacić za podobne roboty jak wykonano na ul. Nawrot.

Oczekujemy odpowiedzi magistratu na nasze pytanie. Nie wątpimy, iż otrzymamy ją w sensie tak wyraźnym, by nie mogło być żadnych wątpliwości.

CASINO

OSTATNIE 2 DNI!

**SMOSARSKA,
WĘGRZYN,
JUNOSZA-
STĘPOWSKI
W ŁODZI.**

„UŚMIECH LOSU”

Dramat serc w 12 aktach

według głośnej sztuki Wł. Perzyńskiego

Realizacja i reżyserja Ryszard Ordyński.

Od godz. 1.30 do 3 **Ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.**

Wzajemna gwarancja odbiorców.

Dawna negacja racji bytu zrzeszeń kartelowych i syndykatowych została przez czynniki kompetentne rządowe — jak to już teraz zupełnie jest oczywiste — poniechana. Raczej zauważyć się daje pewna tendencja pro-syndykatowa i pro-kartelowa (np. dzieje utworzenia konwencji węglowej).

Ta zmiana tendencji istotnie odpowiada potrzebom naszego gospodarstwa. Trudno wyobrazić sobie podciągnięcie naszego życia gospodarczego do poziomu zachodu bez przyjęcia dlań form organizacyjnych tam ustalonych.

Wypowiedzenie się za pro-syndykatową i pro-kartelową polityką nie znaczy jednak wypowiedzenie się za pozostawienie tej dziedziny w takim stanie, w jakim się ona znajduje. Kto zwalcza te twory gospodarcze, ten może się kontentować samą zasadą ich zwalczania. Kto je akceptuje — ten musi podjąć kroki, w celu uporządkowania ich form. Istotnie wszystkie kraje zachodu mają już dzisiaj ustalone ustawodawstwa syndykato-we i kartelowe, normujące te ważną sferę organizacji życia gospodarczego.

Można być różnego zdania co do większej lub mniejszej szerokości ram, jaka jest dla pola operacyjnego tych zrzeszeń pożądana; samej potrzebie jakiegось prawnego uporządkowania trudno przeczyć.

Wskazujemy właśnie choć fragmentarycznie tym razem na pilność tej potrzeby. Uczynimy to a propos pewnego typu umów, które istniejące w Polsce syndykaty starają się wprowadzić.

Chodzą nam o umowę wzajemnej gwarancji odbiorców. Jeden z najpotężniejszych syndykatów wprowadza obecnie coś w rodzaju tej umowy. Polega to na tem, że każdemu odbiorcy przy zamówieniu potrąca się pewien procent na fundusz gwarancyjny. Fundusz ten jest w swym założeniu quasi własnością odbiorców. Jakkolwiek straty doznane z powodu niewypłacalności jednego odbiorcy pokrywa syndykat z owego rezerwowego funduszu, przelewając odnośną kwotę na swój własny rachunek.

Trudno umowę tę uważać za odpowiadającą ustalonym dobrym obyczajom obrotu. Stwarza jednostronność ryzyka kupiectwa. Daje syndykatom prawo dysponowania funduszami, których własności przecież sam sobie odmawia. Stwarza solidarność przymusową w stosunkach osób zgoła niepowiązanych ze sobą jakakolwiek wspólnością. Te znamiona istotnie przymusowej gwarancji wzajemnej odbiorców wystarczają, aby uznać ją za niedopuszczalną w obrocie.

Syndykat, o którym piszemy, położył wielkie zasługi dla uporządkowania rynku swych artykułów. Temu przeczyć trudno, jak wogóle nie przeczymy korzyściom ruchu syndykato-kartelowego. Atoli brak norm prawnych dla operacji tego rodzaju zrzeszeń gospodarczych naprowadza niewątpliwie na drogi, których należy unikać. Tak też jest z gwarancją wzajemną odbiorców.

Pozostawienie odłogiem sfery prowadstwa syndykato-kartelowego jest widocznym błędem. Im większą rolę będą syndykaty i kartele odgrywać w naszym życiu gospodarczym (a zanosi się na to, że rola ta będzie właśnie coraz większa), tem błęd ten staje się dotkliwszym. Trzeba go więc naprawić.

A. Z.

Zadajcie wszędzie
staropolskie **Miody**
znanej fabryki
„ZAGŁOBA”
Kraków, Jagiellońska 5

GIELDY ZAGRANICZNE.

London, 14 października. Radio. Notowania końcowe. Nowy Jork 4.87 1/32, Holandia 12.11 1/7 1/16, Francja 124.05, Niemcy 20.41, Szwajcaria 25.25.50, Praga 164.37 Wiedeń 34.51, Warszawa 43.50.
Paryż, 14 października. Radjo. Notowania końcowe. London 124.05, Nowy Jork 25.47.25, Belgja 354.75, Hiszpanja 439.50, Włochy 139, Szwajcaria 492, Danja 681.50, Holandia 1024.75, Szwecja 686 Praga 75.60, Rumunja 15.85, Niemcy 607.75.
Gdańsk, 14 października. Notowania w giełdach gdańskich: 100 złotych 57.68—57.82, czek na London 25.07.75, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.65—57.79.

Depesze gratulacyjne do rządu wstało stowarzyszenie kupców m. Łodzi.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) wystosowało onegdaj 3 poniższe depesze:

„Marszałek Józef Piłsudski, Belweder, Warszawa.

W doniosłej chwili zakończenia rokowań o pożyczkę zagraniczną, która posiada niezwykle znaczenie dla rozwoju życia państwowego i gospodarczego Polski łączymy się w wyrazach hołdu dla Pana Marszałka i Jego rządu”.

„Wicepremier profesor doktor Kazimierz Bartel.

Prezydjum rady ministrów, Warszawa.

W doniosłej chwili sfinalizowania rokowań o zagraniczną pożyczkę, która zasili obficie życie gospodarcze państwa składamy najserdeczniejsze powinszowania i życzenia dalszej owocnej pracy nad ekonomiczną rozbudową kraju.”

Minister skarbu Gabriel Czechowicz, Rymarska 3, Warszawa.

Sternikowi finansów w doniosłej chwili sfinalizowania rokowań o zagraniczną pożyczkę, która zasili obficie życie gospodarcze państwa składamy najserdeczniejsze powinszowania i życzenia dalszej owocnej pracy nad ekonomiczną rozbudową kraju”.

Société Industrielle et Commerciale des anciens Etablissements

EMILE HAEBLER

Tow. Akc. Handlowo - Przemysłowe dawnych przedsiębiorstw

EMILA HAEBLERA w BRUKSELI.

Uprasza się Panów Akcjonariuszów i posiadaczy udziałów założycielskich o wzięcie udziału w

ZWYCZAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU,

które się odbędzie we wtorek, dnia 15-go listopada r. b. o godz. 15-ej w siedzibie Towarzystwa -- 42, Avenue des Arts w Brukseli.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Rady Administracyjnej i Kolegium Komisarzy za rok operacyjny 1906/27. Sprawdzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku start i zysków, po dzień 30-ty czerwca 1927 r. Propozycje co do podziału zysku.

2) Zwolnienie Administratorów i Komisarzy.

3) Zatwierdzenie lub ustalenie kolejności ustępowania Administratorów, (art. 13). W miarę potrzeby cofnięcie mandatu jednego lub kilku Administratorów.

4) Mianowanie Administratorów i Komisarzy.

5) Ustalenie pborów Administratorów i Komisarzy i, w miarę potrzeby, wynagrodzenia delegacji i dyrekcji zarówno w Belgji, jak i zagranicą.

Zgodnie z art. 25 Statutów uprasza się Panów Akcjonariuszów, którzy sobie życzą brać udział w powyższem Zgromadzeniu, o złożenie swych akcji i udziałów założycielskich, nie później niż do dnia 9-go listopada r. b. włącznie, w:

Brukseli — w siedzibie Towarzystwa — 42, Avenue des Arts; Warszawie — w Oddziale Łódzkiego Banku Handlowego; Łodzi — w siedzibie eksploatacji Towarzystwa, ul. Pusta Nr. 9; Amsterdamie — w „Amsterdamsche Bank”.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 14 października 1927.

GOTÓWKA: Dolar 8.88. CZEKI: Londyn 43.42 Nowy Jork 8.90, Paryż 35.01.50, Praga 26.41.5, Szwajcaria 171.93, Wiedeń 125.78, Włochy 48.72.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 63.50—61—62.50, Pożyczka kolejowa 103.50, 5-proc. pożycz. konwersyjna 66—66.50, 5-proc. pożycz. kolejowa 62, 8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego 92—93, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83—83.50, 4 i pół pr. listy zastawne ziemskie zł. 62.25—62, 4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 56—57 8-proc. m. Warszawy zł. 82—83.75—82.75, 5-proc. m. Warszawy 68.25, 4 i pół pr. m. Warszawy 64.25, 5-pr. m. Łodzi 59.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 133—134, Bank Handlowy 126—129, Bank Polski 158—160—159.25, Bank Przem. Lwów 110, Bank Zachodni 29, Bank Zarobkowy 99—100—99, Słła i Światło 109—111, Czernsk 1.25, Częstocice 3.75, Cukler 6—5.90—5.95, Łazy 0.48, Firlay 57—58, Węgiel 115.70—115.75—116.75, Nobel 55, Cegielski 54—58—55.50, Flitzner 7.25—7—7.25, Lilpop 40—39, Modrzejów 10.25—10.45—10.35, Norblin 205—210, Ostrowieckie 99.50—99—100, Połsk 3.05—3—3.02, Rudzki 66, Starachowice 82—83.50—83, Zieleniewski 23, Ursus 17—17.25—17, Zawiercie 41—42, Żyrardów 21—22—21.25, Borkowski 4.30—4.20, Haberbusch 160—161, Spirytus 37, Zegluga 0.57—0.58—0.59, Pustelnik 2.90.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 13 października. Zamknięcie. Loco 21.25, październik 20.75, listopad 20.87, grudzień 20.99—21.03, styczeń 21.08—13, marzec 21.34—38, maj 21.54—56, lipiec 21.40—42.

Nowy Orlean, 13 października. Zamknięcie. Loco 21.10, październik 21.10—14, grudzień 21.13—15, styczeń 21.15—20, marzec 21.40—42, maj 21.47—49, lipiec 21.58.

Brema, 13 października. Bawełna amerykańska 22.65 za 1 lbs.

Liverpool, 13 października. Zamknięcie. Styczeń 11.10, luty 11.09, marzec 11.11, kwiecień 11.09, maj 11.11, czerwiec 11.06, lipiec 11.02, sierpień 11.09, wrzesień 10.80, październik 11.05, listopad 11.05, grudzień 11.08, październik 1928 r. 10.67.

Aleksandria, 13 października. Bawełna egipska. Otwarcie. Sakellaris: styczeń 36.65, marzec 36.85, listopad 36.95; Ashmouni: luty 28.70, kwiecień 29.15, grudzień 28.33, Zamknięcie, Sakellaris: styczeń 37.13, marzec 37.33, listopad 36.85; Ashmouni: luty 28.81, kwiecień 28.95, październik 28, grudzień 28.60.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 14 października 1927.

London za 1 funt szterl. 43.50. Za 100 złotych: Zurych 58, Berlin wypłaty telegraficzne na Warszawę 46.90—47.10, Gdańsk 57.68—58.82, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.65—57.79, Wiedeń: czeki 79.39—79.67, banknoty 79.57—79.77, Praga 378.85.

Siedziba izby przemysłowo-handlowej.

W ubiegłym tygodniu miejscowe organizacje gospodarcze otrzymały pismo ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie udzielenia swych opinii co do siedziby izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

Poniżej podajemy tekst odpowiedzi na wspomniane pismo ministerstwa stowarzyszenia kupców m. Łodzi.

„Celem stworzenia izby handlowo-przemysłowej o jednolitym charakterze proponujemy nie trzymać się granic administracyjnych, ani skarbowych, natomiast kierować się wyłącznie charakterem przemysłu i handlu, co da możliwość izbie handlowo-przemysłowej zwrócić specjalną uwagę na potrzeby włókiennicwa. Z tych względów jesteśmy zdania, ażeby izba handlowo-przemysłowa Łódzka rozciągała swą działalność na następujące miasta: Łódź, Pabjanice, Zgierz, Konstantynów, Aleksandrów, Ozorków, Zduńska Wola, Tomaszów, Brzeziny, a więc obejmowałaby powiaty, koncentrujące przemysł i handel włókienniczy Łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki, brzeziński, zaś powiaty piotrkowski i radomski mogłyby być przyłączone do izby kieleckiej.

Natomiast koniński, słupecki, kaliski oraz wieluński przesyłoby do izby poznańskiej. Wzięć należy pod uwagę, że Piotrkowska manufaktura jest jedyną większą fabryką włókienniczą w Piotrkowie i ma zarząd w Łodzi.

Siedzibą izby ma być oczywiście Łódź”.

Dziś ostatni termin wpłacania podatku przemysłowego.

W dniu dzisiejszym upływa ostatni termin płatności zarówno III kwartalnego zaliczki na podatek przemysłowy za rok bieżący, jako też i podatku dochodowego na bieżący rok. Termin ten będzie przez władze skarbowe przestrzegany z całą ścisłością i oporni podatnicy będą egzekwowani z całą surowością.

Władze skarbowe wyjaśniły w związku z powyższem, iż pogłoski o przesunięciu ustawowego terminu powyższych płatności na 2 miesiące t. zn. na dzień 15. 12. nie odpowiadają w zupełności prawdzie, wobec czego podatnicy winni bezwzględnie zastosować się pod rygorem do uiszczenia podatków w dniu dzisiejszym. i.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym płacono w Łodzi na rynku walutowym w obrotach walutowych za dolara 8.89 i żądano 8.90 i pół. Tendencja spokojna. Obroty średnie.

Wiadomości gospodarcze

PROTEKCJONIZM ANGIELSKI.

London, 14 października. Tendencje protekcjonistyczne w polityce celnej angielskiej znów wyraża się szeregami zwyczaj cel. Obecnie zapominają o bliższym wzmocnieniu ochrony celnej dla towarów wycenianych i przemysłu stalowego. Cia będą bardzo poważne.

SKUTKI ZWYŻKI STOPY REICHSBANKU.

Wiedeń 14 października. Austrjacki Bank Narodowy nie zamierza pójść narazie w ślady Reichsbanku. Położenie na pieniężnym rynku wiedeńskim mimo dość trudnego ułtima września nie daje jeszcze powodu do poważniejszych obaw. W dopływie krótkoterminowego pieniądza zagranicznego nie zaznaczyła się żadna wyraźniejsza zmiana. Możliwym jest jednak, że za kilka tygodni Bank podniesie swą stopę do 6 i pół na skutek porozumienia z Reichsbankiem.

Bank Czechosłowacki nie skłania się ku podwyżce stopy. Mimo obecną poważną rozpiętość między stopą tutejszą a stopą Reichsbanku (2 procent) dyrekcja Banku jest zdania, że narazie niema żadnego niebezpieczeństwa dla stanu rachunków banku.

Podobnie przedstawia się rzecz na Węgrzech. Dyrektor generalny Węgierskiego Banku Narodowego sekret. stanu Schober oświadczył, że w ostatnich czasach raczej zaznaczył się na tamtejszym rynku pieniężnym pewna uspokojenie. W każdym razie należy przeczekać, jego zdaniem, wpływ jaki wywrze wyższość stopy Reichsbanku na ruch krótkoterminowego pieniądza na rynkach światowych.

(Jak widzimy rynki pieniężne środkowo-europejskie zachowują się wobec tendencji Reichsbanku odporne. Zdaje się jednak, że już w tej chwili trudno przesądzać sprawę. Do pierwszego najbliższego tygodnia wykazał skłonność do podwyższenia stopy Reichsbanku. — Red.)

Rozpoczynamy nową erę

pod hasłem produkcyjnej i celowej pracy.
Dla handlu polskiego otwierają się szerokie horyzonty.

W celu uzupełnienia naszych wcześniejszych wywiadów z przedstawicielami łódzkiego świata gospodarczego w związku ze sfinalizowaniem rokowań pożyczkowych, podajemy poniżej opinie kier kupieckich ujętą przez jednego z czołowych przedstawicieli Stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73).

„Pożyczka obecnie zaciągnięta ma dla państwa polskiego i jego życia gospodarczego we wszelkich dziedzinach rolnictwo, przemysł, handel i komunikacja) pierwszorzędne znaczenie.

Śmiało powiedzieć możemy, że rozpoczyna się nowa era zapoczątkowana intensywniej pracy pod hasłem dorównania innym narodom kulturalnym, aby nasz gospodarczy i kulturalny odpo- wiadał w zupełności naszym wyjątkowo dogodnym warunkom geograficznym. Podkreślić bowiem zawsze musimy, że jesteśmy pomostem między wschodem i zachodem, i że musimy sprostać zadaniom, które wynikają z tej wyjątkowo pomysłowej sytuacji.

W kierunku tym robiliśmy wielkie wysiłki, które niestety rezultatów nie dały, a to z tego powodu, że brakło nam odpowiednich środków materialnych.

Obecnie przekonani jesteśmy, że żyjemy w intensywniejszym tempie.

Dla handlu polskiego otwierają się zupełnie nowe horyzonty. Jako czynnik

przenoszący towary od producenta do konsumenta, jako pionier intensywnej ekspansji eksportowej zajmie on w życiu gospodarczym Polski to stanowisko, które zajmuje w całym kulturalnym świecie.

Zmienić się więc muszą poglądy sfer międzynarodowych na handel. W pierwszej linii powinien ulec rewizji stosunek Banku Polskiego do handlu. Otworzenie kredytów dyskontowych dla handlu, będących obniżeniem tak ważnego czynnika, jakim jest stopa dyskontowa, pchnie nasz handel na nowe tory.

Fakt ustabilizowania złotego na poziomie 8.91 przyjęty został przez reprezentowane przez nas sfery kupieckie Łodzi z całkowitem zadowoleniem, gdyż uważamy, iż jedynie ta obrona przez rząd wysokość kursu nie spowoduje najniebezpieczniejszego nawet wstrząsu w życiu gospodarczym. Jest to szczególnie ważne w stosunku do handlu włókienniczego, którego koniunktury są czułym barometrem sytuacji walutowej. Stabilizacja złotego, jako taka spowoduje napływ kapitałów zagranicznych w postaci kredytów towarowych, gdyż dotychczas większe nawet firmy wstrzymywały się z udzieleniem Łodzi kredytów.

Powyższe powody skłaniają nas do powitania pożyczki z uczuciem pełnym optymizmu.

TANI TYDZIEŃ POŃCZOCH

Dziś się rozpoczął.



Łódź, ul. Piotrkowska № 46.

Imperial

16 Zawadzka 16

Dziś i dni następnych! — Wielki sensacyjno-detektywny dramat w 8 aktach p. t.

W KRYTYCZNEJ CHWILI

W roli gł. DARY HOLM i ERNEST REICHER.

Nad program: Arcywesola komedia w 4 akt. z niezrównanym Fridolinim.

PRZEMYSŁAWKA
Woda Kolorijka dla znawców

HEZADONT Mydełko, eliksir, pasta i proszek do zębów

MIAFLOR Krem, puder, mydło, ocet toaletowy, extract

MYDŁO TOALETOWE
w najprzedniejszym gatunku: Przemysławka, Fleury de Stamboul, Loran, Kule nr. 2040, glicerynowe nr. 2038, wazelinowe nr. 2062

MIA wypróbowany środek na porost włosów. Dowody uznania wysyła fabryka na żądanie.

HENRYK ŻAK
FABRYKA PERFUMI-KOSMETYKÓW

Ważne dla P. P. Oficerów!

Lokal Casina Garnizonowego (Kościuszki 4) został gruntownie odświeżony

Bufet obficie zaopatrzone. Kuchnia wyborowa.

Codziennie od godz. 18.30

Koncert znanego kwartetu wiedeńskiego.

W KAŻDĄ SOBOTĘ DANCING.

Otwarcie sezonu zimowego 15 b. m. t. j. w sobotę. Wejście dla pp. oficerów czynnych i rezerwy oraz wprowadzonych gości bezpłatnie.

Instytucja bankowa
poszukuje
wykwalifikowanego
pracownika

Oferaty pod „A.D.” do admin. „Republiki”.

MERLE I KOMPLETNE URZĄDZENIA BIUROWE

Pabjanickiej Fabryki Mebli Biurowych

poleca

po cenach fabrycznych

Skład maszyn do pisania i urządzeń biurowych

Józef Leżon, PRZEJAZD № 4
telefon 223.

Po powrocie z Wiednia

ZENOBJA JANCZEWSKA

wznowiła lekcje

w Szkole Plastyki i Tańców Rytmiczn.

Dzieci przymowane od 4 lat. Gimnastyka odciążająca dla pań mężatek. Komplety dla panów. Szkoła wydaje świadectwa. Dla niezamożnych dających zniżki. — Zapisy i informacje w lokalu szkoły Gdańska 29, prawa of. I p. w poniedziałki, środy i piątki od 6 do 9 godz. w. oraz codziennie od 3 do 4 godz. pp. w mieszkaniu przy ul. Wólczaniskiej 63 m. 11, 3 p. front

Firma zagraniczna poszukuje
przedstawicieli

do stałej pracy, dla sprzedaży artykułu dobrze wprowadzonego na rynku tutejszym, — na pensję z prowizją.

Wymagane warunki: nieskazitelna opinia, wytrwałość, rutyna w sprzedaży akwizytorskiej. — Oferaty składać do administracji „Il. Republiki” pod „Limited”.

H. i B. Frydlenderówna

wznowiły prywatne lekcje

tańców salonowych

Informacje: Wólczaniska 23, front, parter, na prawo.

KABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6 m. 3 tel. 43-63

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odciążający. Usuwanie włosów elektryczną Lampą Kwarcową, Elektroterapią, Sollux. Godz. przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-4

Nowo utworzony dział chirurgii estetycznej i dział fizykalnej terapii pod kierownictwem chirurga D-ra Z. LEWINSONA, w godz. przyjęć od 12-2.

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 10-ym b. m. pracuje w naszym pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim b. pracownica firmy Budzewskiego

p. Janina.

Z poważaniem

KRAKAUER, Zielona 5, Tel. 45-28.

PIERZE

czyści się za pomocą elektryczności według najnowszych systemów.

R. Lamprecht, ul. Kopernika (Milsza) 23

Uwaga Pięknych Pań!

W moim nowo utworzonym SALONIE FRYZJERSKIM pracuje obecnie znana ze swej specjalności p. REGINA była pracowniczka firmy Sarjan-Krakauer

Cennik: Strzyżenie Pań zł 1—
Ondulacja 1.20
„ wodna 2.00
Mycie głowy 1.20
Manicure 1.—

Z poważaniem

A. Jakubowicz

P ołkowska 10 w podwórzu.

Zdolni

formiarze i tokarze

mogą się zgłosić ul. Kilińskie-
go 76. 15

Poszukiwana

młoda osoba mówiąca po niemiecku lub po rosyjsku do pielęgnowania starszego chorego na wyjazd. Pożądane referencje. Zgłaszać się: Wólczaniska 23, m. 6, między 2 a 4 popoł.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotynowe i t. p. przyjmuje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu

Masażystka „zastkiewiczowa

dplomowana z długoletnią praktyką zagraniczną wykonuje wszelkiego rodzaju masaż lecznicze zabiegi kosmetyczne usuwa piegę, przyszcze, zmarszczki oraz parówkę twarzy. Sienkiewicza 9-27.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
— styczny przy Górnym Rynku,
— Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-
kich specjalności od g. 10 rano do 6-ej
po poł. Szezeplenie ospy, anemii (mo-
czu, katu, krwi, płwocin etc) operacje
opatruki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście
Zabiegi i operacje od urody. Kapiele
świetlne. Naświetlania lampą kwarcow-
wą. Roentgen. Zęby sztuczne, korony
złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz 2 po poł

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Tel. 27-81
Specjalista cho: ób uszu, nosa, gardła
i płuc.
Konstantynowska 9.
Przyjmuje od 12-2 i 5-7.

KOMPLET

wychowania przedszkolnego
oraz początkowego nauczania
Stillerówna, Połudnowa № 39.
Zapisy przyjmuje od 4-6 po poł.

Dr. Z. Lewinson

Choroby chirurgiczne
Cegielniana 6 — powrócił.
Godz. przyjęć 12-2.

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. SZWARCMAN

Narutowicza 42 (sklep frontowy)
poleca gotowe futra damskie i męskie
o sz skórki pojedyncze wszelkiego ro-
dzaju, po cenach przystępnych, na do-
godnych warunkach
Wzięcie nie obowiązuje do kupna

Dr. med.

A. KACENELSON

Choroby nerwowe.
Przeprowadził się na
Nowo-Cegielniana 12
telefon 64-19
przyjmuje od 9-10 rano i od
8-9 wieczór.

Dr. med.

Ludwik FALK

Nawrot 7, tel. 28-07.
powrócił,
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Poszukuje wychowawczyni

do dwojga dzieci (7 i 4 lat).
która zechce wziąć drobny udział
w zajęciach gospodarskich.
Zgłosić się w sobotę od 5-6
Nawrot 8, m. 3.

Dr. LEON SZAJEROWICZ

powrócił
Choroby wewnętrzne
i kobiece
FRAUGUTTA 8, tel. 35-71.
Przyjmuje od 10 do 11 r. i od 5-6 po p

NA RATY

Wszelką damską garderobę oraz roboty
utrzymane w najwykwintniejszym wyko-
naniu przyjmuje z własnych i powierzono
tych materiałów po cenach konkuren-
cyjnych
M ROZENBERG
Cegielniana 36,
Lewa oficyna, II-gie piętro.

Dr. med.

Rózaner

Dzielnia № 9.
Tel. № 28-98.
Choroby skórne.
weneryczne i mo-
czopłciowe.
Przyjmuje
od 8-10 i od 5-8
Leczenie lamną
kwarcową
Oddzielnia pocze-
kalnia dla Pań.

Dr. med.

LAICHTER

Konstantynowska 9
Tel. 49-66
Sfomatolog
Chor. szczęk, dźia-
seł, podniebienia,
zębodołów i t. p.
Od 1 1/2-5 Nie dzie-
le i święta 1 0-12

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Choroby skórne wy-
nęczone, moczopłciowe
Leczenie sztucz-
nym słońcem wy-
zynowem.
Przyjmuje od
g. 8 do 10 rano
od 5-8 w.

Doktor

L. Prybulski

Zawadzka № 1.
Telefon № 25-38.
powrócił.
Choroby skórne,
włosów, wenerycz-
ne i moczopłciowe
(leczenie światłem)
Lampa kwarcowa
promieniami
Röntgena,
Przym. od 9-21 5-8
Dla pań od 4-6.
Oddzielnia pocze-
kalni.

Dr.

BRAUN

Południowa № 23
tel. 40-26
Specjalista chorób
skórnych i wenerycz-
nych Leczenie
światłem, (Lampa
kwarcowa
przyjmuje od 9-11
rano i od 5-8 pp.

Dr. med.

S. KANTOR

Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych i włosów
Gabinet Röntgena
światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2
i 6-8 Dla pań od-
dzielnia poczekalnia
od 2-6

Doktor

P. KLINGER

Piotrkowska 31, II p. fr.
Choroby wenerycz-
ne, skórne i włosów
Przyjmuje od 9-
12 i 4-8
w niedziele i świę-
ta od 9-12
Dla Pań od 4-6

LEKARZ JENIYSTA

F. Horowicz

przyjmuje w tecz-
nicy przy ul. Piotr-
kowskiej 294
codziennie od godz
2-1 wiecz.



Żądajcie wszędzie łóże k patentowanych „PALMA - PATENT“

za które warantujemy na 3 lata. Stale
na składzie w wielkim wyborze łóżka
angielskie, polowe i amerykański, wózki
sportowe i krzesła dziecięce oraz
materace druciane wyścielane miękkie

Północna 24 tel 31-85
Przyjmuje się wszelk. rodzaju reperacje

Lokal

w centrum miasta obok dworca
fabrycznego, składający się z
magazynów, garaży, stajni etc.
od zaraz do wynajęcia.—Zgło-
szenia od administr. „Ilustrow.
Republiki“ pod „Imperial“.

MODELARZ - STOLARZ

potrzebny do samodzielnego
wykonywania modeli drewnia-
nych do odlewni żelaza na pro-
winowie w Kongresówce.
Szczegółowe oferty piśmienne
składać: Warszawa, Bracka 5.
„Białogon“.

Lekarz-dentysta

M. Inwald - Flamenbaum
Nawrot 32, tel. 33-55.
przyjmuje od 10-1 i od 4-6.

Rotynowany samodzielną

Buchalter-Bilansista
ma wolne godziny.
Zgłoszenia sub „B. M.“ do adm.
„Republiki“.

Lokal

na biuro lub składy zaraz
do wynajęcia, ul. Cegielniana 68
u gospodarza.

Poszukujemy

pomocników sprzedawców
lat 18-25, zarobek 200-300 zł.
Oferty z referencjami pod „250.“

**Frabianka poszu-
kuje**
dużego słonecznego pokoju
z państwem w okolicy Kościuski,
Sienkiewicza, Piotrkowskiej do
Nawrot. Szattanówna Południowa
№ 13

• Lekarz-dentysta

R. Kacnelsonowa
przeniosta gabinet z Warsza-
wy do Łodzi na
NOWA CEGIELNIANA № 12
— telefon 64-19. —

Wydzierżawie

zaraz 3 zespoły przedziałni w ruchu lub
przyjmę zarobkowo. Pod „K J“ 15

Mindy energiczny

maister tkacki

(dessinator)
ze znajomością kse-
grwości fabryczne
poszukuje pracy, tak-
o pomocnik. Wy-
mazania skromne.
Łaskawe oferty do
adm. „Republiki“
sub „Maister 300“

Buchalterje

nowoczesna, kores-
pondencje handlow-
wą polską i niemiecką,
stylistykę, sten-
nografię, pisanie na
maszynie, metoda
pospieszną-utwio-
ną uczy Piotrkow-
ska 79, m. 7 30

ROMANA Kraszkierowa

Absolwentka kon-
serwatorium
w Lipsku
wznowiła
lekcje gry
fortepianowej

Sienkiewicza № 37
m. 40. Zostać moż-
na od 1-2 i od
4-5 p. X

Biegła

Maszynistka

poszukuje
jakiegokolwiek po-
sady (ew. bez-
płatnie). Oferty
„H. H.“

BIURALISTA

z długoletnią prak-
tyką w urzędach
obeznany doklad-
nie z biurowością
wszelkimi czynno-
ściami w podobnym
przedsiebiorstwie
poszukuje
odpowiedniego
stanowiska.
Pierwszorzędne re-
ferencje. Oferty
sub „L. 100“ w
adm. „Republiki“ 30

Kupno

przedaz

W futro męskie
Wiadomość Pomo-
ska 38, sklep tyto-
niowy

Samochód — cło o-
sobowy na chod-
zie sprzedam. eu-
ropejkę Torpedo.
Wiadomość Koper-
nika 27, m. 29 od
14-21. 16

Do sprzedania ofi-
cyna 25 łokci
długa i 8 szeroka
Retkiń, Piaski № 12
od dworca Kałucke
go 10 minut. Jozef
Marcinias. 10

Kupię fortepian lub
piano w du-
brym s anię Oferty
sub „Pianino“ do
adm. „Republiki“

Plac ładny ogro-
dzony zaletyony
(i mo-gi) zaraz do
sprzedania Oferty
sub „Plac“ Fucus,
Piotrkowska 50 16

z powodu wyjaz-
du do odstąpi-
cia dwa pokoje z
kuchnią, meblami i
wygodami przy Pla-
cu Dąbrowskiego
Oferty do admini-
stracji „Republiki“ sub
„W P“ 16

odstąpię połowę

sklepu oraz okno

wystawowe L.
K. Łausz, Łódź,
Gdańska № 12 (róg
Konstantynowskiej)

Na wypłatę Białe

plóno, firanki,
koldry Chusłk,
Leon Rudażskin,
K. Lińskiego 44.

Ubiory męskie,
damskie, obuwy
i swetry na wypła-
tę, Piotrkowska 37
II. wejście I piętro.
30-1X

Oświetlenie trwałe,
oswety, polta dam-
skie nieliczne manu-
faktura na raty tanio.
„Kredyt“ Nawrot 15
I piętro 30p

NA WYPŁATĘ

Sweatrowe, piasz-
cze długie i krótkie
śniegowe, ak-
samity, tkanole de-
seniowe na szlafroki
Leon Rudażskin,
Kilińskiego 44

Pokój z balkonem
niekrepującym
wejściem zaraz do
wynajęcia, Nowo-
Cegielniana 39/8. 16

Pokój umeblowany
osobny I piętro
oddam, Pańska 1,
m. 10. 16

Oddam pokój so-
lądnej osobie.
Wiadomość 2-7.
Przejazd 6p-16.

Odnajmę słońecz-
ny pokój ume-
blowany w ładnym
domu pojedynczej
osobie z utrzymaniem
lub bez. Zerom-
skiego 77/79,
m. czesk. 4.

Pokój (sypialnia)
mahoniowa z
kuchnią natche-
miast od wynajęcia
na 2 lata od gospo-
darza. Obie wygo-
dy, telefon, Wiado-
mość: Wólczańska
97 od 12-14

Odm. imię tanio po-
kój umeblowa-
ny z utożnamiem
lub bez, inteligent-
nej pannie. Wiado-
mość Gdańska, 101
m. 4 godz. 12-5. 16

Poszukuje pokoju
bez mebli z od-
dzielnym wejściem.
Oferty pod „K. P.“
do adm. 17

Wykwalkowana
frabianka poszu-
kuje p sady Of-
erty sub „Frabianka-wy-
chowawczyni“.

Contee 15-17 let-
ni potrzebny do
biura. Centralne
Stowarzyszenie
Właści cielei Nieru-
chomości, Piotrkow-
sk 46.

Potrzebna zaraz
starsza podreca-
na do pracowni ka-
peluszy, Ciesielska
Piotrkowska 199

Ch. BERLINSKI ŁÓDZ, POŁUDNIOWA Nr. 15
ZAGUBIŁ dnia 14. 10. portfel, zawierający
7 weksli książkę wojskową, wydana w Łodzi.
4 dolary i 2 złote. 1 weksel na 100 zł. platny 4
listopada, wystawca Tenenbaum, zlec. Czarno-
leski. II. weksel na 200 zł. platny 17 listopada,
wystawca B. Drawski, miasto Kościelzna, zle-
czenie Sz. Korzec. III. weksel na 300 zł., platny 12
grudnia, wystawca Rajchman Poznań, zlecenie
Czarnoleski. IV. weksel na 400 zł. platny 20 paź-
dziernika, wystawca M. Herman w Łodzi. V. wek-
sel na 200 zł. platny 22 grudnia, wystawca Ro-
zenbaum Poznań, zlecenie Czarnoleski. VI. wek-
sel na 200 zł. platny 17 października, wystawca
W. Gajewski Wronki, zlecenie M. Płocki. VII.
weksel na 164 zł. z groszami platny 7 listopada.
Znalazcą proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

Inteligenta panna

izraelitka zajmie

się gospodarstwem
i samotnego pana
Oferty sub „Z. O.“

Szofer Fordzista
b. oficer przy-
mie posadę od za-
raz Oferty sub,
z ofer do „Republi-
ki“ 17

Potrzebna piana
do dwojga dzie-
ci. Piotrkowska 50
m. 6. 15

Radiomonter do-
trzebny ewentu-
alnie na godziny
pozbaw urowe Zgło-
szyć się: Rabinowicz
Al I Maja 5 16

Potrzebna zdolna
dziejczyna
do restauracji
ul. Zeromskiego 34.
80-15

Poszukiwana jest
panienka do zai-
mowania się rocz-
nym dzieckiem na-
popołudnie. Oferty
wraz z wymagania-
mi sub „Dziewczyn-
ka“

Zdolna panna izra-
elka, w celu
zmiany posady rzy-
jełaby posadę eks-
pedientki, sprząda-
czni i t. p. Łaskawe
oferty sub „Sumien-
ność“ do „Republi-
ki“ 16

Biegły młody bu-
ralista ma za so-
dą praktykę, poszu-
kuje jakiegokolwiek
posady za skrom-
nym wynagrodze-
niem Oferty „B.“

Poszukuje się bu-
ralista (ki)-bi-
lansisty, znającego
również korespon-
dencje, na godziny
popołudnie. Oferty
wraz z referen-
cjami sub „Bilans,
do „Republiki“.

Potrzebne zdolna
panna, podreca-
na i u zenice do
pracowni sukien E.
Zablockiej Zamie-
hofa 17 16

Buralistka, piszą-
ca na maszynie
posiadająca dwule-
tnią praktykę biu-
rową, poszukuje po-
sady na wieczór
lub na wyjazd. Of-
erty do „Republiki“
sub „D. T.“ 16

Studentka unive-
rsytetu warszaw-
skiego poszukuje
pracy biurowej, pi-
sze na maszynie
Oferty pod „Stu-
dentka“ do „Repu-
bliki“

Wykwalkowana
frabianka poszu-
kuje p sady Of-
erty sub „Frabianka-wy-
chowawczyni“.

Angielskiego kon-
wersacji, litera-
tury udziela tytu-
wana nauczycielka
Zawadzka 44 m. 9
front od 1-3

o kon. letni fre-
diowski do
po. zątkowem nau-
czaniem przyju-
je także kilka dzie-
ci. Tancę piastyczne
od kierunkiem i e-
cjalski Zachodnia
41 m. 4 Zapisy
przyjmuje od 4-5

Wszystkie wy-
powiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Englishman gives
lessons, conve-
sation and
pendence. Write
to the redaction
sub „Englishman“ 16

Rozmaite

Sympatyczna pan-
na lat 23 zwo-
lenniczka kina chę-
nie pozna pan rów-
nież zwolennik-
ka w celu towarzy-
stwa. Of do adm.
„Rep.“ pod „Kino“ 16

Poszukuje spółnika
z kapitałem 50
Dol. do dobrze pro-
perującego zakładu
frzyżerskiego w ce-
trum miasta Oferty
sub „Pierwszorzę-
dny“.

Pończochy, oczka
i dziury reperuje
je tanio Konstanc-
tynowska 33, m. 11

Manicure Cegiel-
niana № 19
front. parter 16

Rekursy, prośby,
sprawy pod-
dawane szybko
Biuro Piotrkow-
ska 93, m. 9 front. 20

Wymazanie w
wszystkich
kuchni szybko i ta-
nio Biuro Piotrkow-
ska 93, m. 9 front. 20

Na skrzypcach
i działa gruntu
nie znana b. n. u-
czytelem konser-
watorium Wiera Lu-
sykowa ulica 6-go
Sierpnia 28, m. 8.
Przyjmuje od 3-5

Dwany reperuje
Tkania sztuca-
na Piotrowska 92

Zgubione
dokumenty

Chciał Adamczyk
zgubił książkę
wojskową wyda-
ną przez PKU w
Kutnie. We wrześ-
niu 1920 oraz wy-
wód osobisty wy-
dany dnia 25-X-1922
roku w gm. n. E.
Przyjmuje od 3-5

Zofia Baile zgubi-
ła dowód oso-
bisty wyd. w Łodzi
78-16

Motyłski Ale-
sander zgubił
dowód osobisty,
czeski, rzemi-
sława świadectwa
pracy oraz kartę
powołania, Winie-
ra 29.

Sztan wachunie
Ducha zgubił
dowód osobisty, wy-
dany w Łodzi.

Lezioni d'italiano

(conversazione,
grammatica, lette-
ratura) in egne sig-
norina laureata in
lettere

Tel. 35-09 dalle
9-1 i dalle 5-8

Tel. 48-66

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz metr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr.
za wiersz mil. (na str. 4 szpalt) NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil.
(na str. 4 szp.). Zareca. i zaślub. po. chacie 10 zł. Zamierzone o 50 gr. Zagr. o 100 gr.
drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.